

Sukcesy uczniów drawskiej „Jedynki”

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 20 (381) Rok IX 18.5.2011 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Drawscy kibice: Ku chwale Ojczyzny!



(Drawsko Pomorskie) Sporo kontrowersji wzbudziło potężne graffiti namalowane przez drawski fanklub Pogoni Szczecin. „Dzieło” powstało na murze nieopodal sklepu Netto w Drawsku Pomorskim, w niewielkiej odległości od Urzędu Miejskiego.

Usługi Pogrzebowo-Nagrobkowe

Arkadiusz Ściurkowski

Złocieniec - Wierzchowo - Kalisz Pom. - Czaplinek

Organizacja pogrzebów
Sprzedaż nagrobków
Winda GRATIS

Złocieniec
ul. Dworcowa 17a
Tel. 502 633 215

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

PSI SALON



STRYZENIE

PSÓW

PIELĘGNACJA KOSMETYKAMI
(# ALL SYSTEMS I BIO-GROOM)
STYLIZACJA

Lecznica dla zwierząt
Łobez, ul. Rolna 18 A,
tel. 693 021 200

Reklama w gazecie
Tel. 504 042 532

OBÓZ LETNI Bachorze 2011

Grupy **DZIECI** i **MŁODZIEŻ** Wyjazd
ze ŚWIDWINA

Atrakcyjny program

Szczegóły na
www.akademiaanimus.pl
Tel. 600884310

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



Piotr Skrzypczak

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

www.pogrzebydrawsko.pl

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Drawscy kibice: Ku chwale Ojczyzny!



(Drawsko Pomorskie) Sporo kontrowersji wzbudziło potężne graffiti namalowane przez drawski fanklub Pogoni Szczecin. „Dzieło” powstało na murze nieopodal sklepu Netto w Drawsku Pomorskim, w niewielkiej odległości od Urzędu Miejskiego.

I nie chodzi o to, że to kolejny przejaw sztuki ulicznej, ale raczej o treść przekazu – o postaci żołnierzy z Powstania Warszawskiego i cytaty z wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego „Elegia o chłopcu polskim”, o hasła Bóg - Honor - Ojczyzna, o herb Drawska.

Drawski Fanklub Pogoni Szczecin, to – jak jego członków określają sami mieszkańcy Drawska – reprezentacja prawdziwych, porządnych kibiców z wartościami. To dzięki ich inicjatywie i z ich własnych funduszy pod drawskim Netto powstało to potężne graffiti. Graf nie przedstawia żadnych treści wulgarnych, obraźliwych, nie narusza niczych wartości, przeciwnie – nawiązuje do historii Polski. Skąd zatem wokół niego tyle kontrowersji? Pierwszą „kością niezgody” stał się cytat z wiersza K.K. Baczyńskiego. Woryginalnie czytamy: „Wyczyli cię syneczku ziemi twej na pamięć (...)” i „Czy to była kula, synu, czy to serce pękło?”. Wersja na drawskim murze brzmi: „Wyczyli cię synu ziemi twej na pamięć (...)” oraz „Czy to była kula, synu czy to serce pękło?”. Czy jest to celowy zabieg artystów, czy zwyczajna pomyłka, nie wiadomo. – Być może pobudki, jakimi kierowali się twórcy owego dzieła, były szlachetne, lecz wykonanie..., ale nawet nie idzie o wartość artystyczną, a o rażące błędy. Autorzy pozwolili sobie wykorzystywać fragmenty pięknego wiersza powstańczego poety, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pt. „Elegia o chłopcu polskim”, ale niestety po-

zwolili sobie także na zmianę jego treści, co już raczej wykracza poza granice artystycznej wolności. – wypowiada się na jednym z portali czytelniczka (pisownia oryginalna).

Innych z kolei zastanawia powiązanie – co wspólnego ma Pogoń Szczecin z Powstaniem Warszawskim? Na tym samym portalu inny czytelnik wyjaśnia: „nasze FC bierze rokrocznie czynny udział w obchodach patriotycznych, takich jak wyzwolenie Drawska Pom., Dzień Żołnierza Wyklętego w Szczecinie, wybuch Powstania Warszawskiego. Wszystkie te święta są dla nas bardzo ważne i czcimy je w należyty sposób, poprzez składanie wieńców pod pomnikami upamiętniającym i tamte wydarzenia. Dodam tylko o sobie, że wieńce, kwiaty kupujemy za własne pieniądze. Farby na graffiti też nie dostajemy od ludzi, tylko sami je kupujemy, a to nie jest takie tanie jak się komuś może wydawać. I niech panią nie dziwi, że kibice z Krakowa czy Poznania składają hołd Żołnierzom Wyklętym lub Powstańcom Warszawskim – wszyscy jesteśmy Polakami, bez względu gdzie mieszkamy i kim jesteśmy pozdrawiam” – zakończył czytelnik.

Opinie na temat graffiti są bardzo różne.

- Grupa ludzi którzy widzą, że teraz większość zna hymn Europy, a nie zna własnego, namalowała graf, który ma przypominać o ważnych narodowych świętach, bo nie tylko o powstaniu, ale o Żołnierzach Wyklętych. Wydaje mi się, że obraz jest estetyczny i niczym nie obraża uczuć kogokolwiek. W Drawsku brak takich miejsc, w których jeszcze o historii Polaków się pamięta. Dla mnie należą im się brawa i wielkie dzięki! Sam widziałem jak starsi ludzie reagowali łzami jak przechodzili obok. Podejrzewam, że to chłopakom wystarcza... - powiedział jeden z mieszkańców.

W czasie, kiedy zatrzymałam się przed graffiti, by zrobić zdjęcia, okazało się, że nie tylko mnie temat zainteresował – w ciągu kilku minut dwie inne młode osoby przystanąły z aparatami. Mało kto przechodzi obok obrazu obojętnie. Wielu dziwi odwaga kibiców, którzy w czasie, gdy patriotyzm jest słowem „przestarzałym”, odważyli się przypomnieć o Bogu, Honorze i Ojczyźnie. I może właśnie to wzbudza tak wielkie kontrowersje.

Bo gdy na poprzedniej sesji Rady Miejskiej jeden z radnych zwrócił uwagę na obraźliwe graffiti w postaci swastyk na osiedlu Toruń-

skim, okazało się, że nawet mieszkańcy tego osiedla nie byli w stanie wskazać miejsc, gdzie obraźliwe rysunki się znajdują. Tymczasem zaledwie kilka dni po ukończeniu dzieła drawskich kibiców z fanklubu Pogoni, niemal każdy w Drawsku wie, gdzie ów graf się znajduje. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że za kilka miesięcy nie pójdzie w zapomnienie i przechodnie nadal mijając go, choć przez chwilę wspomną los powstańców i tych, którzy oddali życie za Polskę, w której dziś przyszło nam żyć.

M. Braniecka

Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Tel. redakcyjny: 500 075 383
Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463
Kazimierz Rynkiewicz: tel. 504 042 532

tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532); Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)
Współpraca: Magdalena Braniecka (tel. 514-794-463).
Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (91) 39 73 730;
Nakład: 1000 egz.

Zarząd Powiatu z absolutorium

(Powiat) Ostatnia sesja Rady Powiatu miała miejsce pod koniec kwietnia. Najważniejszym punktem porządku obrad, poza wspomnieniami przed beatyfikacją o Ojcu Świętym, było wysłuchanie sprawozdań poszczególnych komisji na temat prac Zarządu i wykonania budżetu za 2010 rok. Skutkiem tego było udzielenie Zarządowi absolutorium.

Radni skrupulatnie zbadali sprawozdania finansowe za rok ubiegły, wzięli również pod uwagę opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej ze Szczecina. „Komisja Rewizyjna ocenia, że Zarząd realizując zadania

związane z wykonaniem budżetu kierował się zasadą celowości, legalności, rzetelności i oszczędności w gospodarowaniu środkami publicznymi. Komisja nie stwierdziła uchybień w tym zakresie” – czytamy w uzasadnieniu uchwały absolutoryjnej.

Według danych RIO rok 2010 zamknął się dla Powiatu długiem wysokości 13.472.735 zł. Choć suma ta jest dość wysoka, jest to jednak doskonały wynik, bowiem stanowi 22,6% wykonanych dochodów. Pozostaje jedynie mieć nadzieję, że podobny wynik osiągnie obecny Zarząd pod koniec roku 2011. MB

Kto za radnego Piotra Jurskiego?

W Złocieniu wybory uzupełniające 26 czerwca

(ZŁOCIENIEC). Po wycofaniu się z rady Złocienka lekarza Piotra Jurskiego, w radzie mamy jedno miejsce do zapelnienia. Właśnie na ten temat poinformowano oficjalnie przedstawiając informacje o numerach, granicach i liczbie radnych w okręgach wyborczych gminy Złocieniec oraz o wyznaczonej siedzibie gminnej komisji wyborczej.

Wybory uzupełniające nastąpią w okręgu wyborczym „3”. Granice

okręgu, miasto – ulice: Aleja Piastów, Bohaterów Monte Cassino, Czaplinska od nr 14 do 28 (parzyste), Grunwaldzka, Lotników, Obrońców Westerplatte, Myśliwska, Pszczelarska, Raclawicka, Tkacka, Wyzwolenia, Zdobyców Wału Pomorskiego, Zwycięstwa.

Na siedzibę Miejskiej Komisji Wyborczej wyznaczono Urząd Miejski w Złocieniu, budynek nr 2 przy ulicy Wolności 10, I piętro, pokój nr 13, telefon 943672099 (w godzinach pracy Miejskiej Komisji Wyborczej).

Termin wyborów – 26 czerwca 2011 roku, niedziela. (W)

W starostwie wciąż zatrudniają

(Drawsko Pom.) Starostwo powiatowe mimo kryzysu postanowiło zwiększyć liczbę pracowników (i tym samym zminimalizować bezrobocie w powiecie?).

Od 1 stycznia Starostwo zatrudniło nowego skarbnika, podinspektora w wydziale Rozwoju i Promocji (Daria Martusiewicz), młodszego księgowego w Wydziale Finansowym (Sylwia Wiśniewska), podinspektora w Wydziale Edukacji (Marzena Halko-Noga). Ogłoszono również nabór na stanowisko inspektora w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym, jednak z powodu braku kandydatów spełniających wymogi, nabór nie został rozstrzygnięty.

Obecnie Starostwo prowadzi nabór na stanowisko podinspektora w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym. Pracodawca zapewnia pracę na 7 miesięcy z możliwością przedłużenia. Wymagania niezbędne to obywatelstwo polskie, pełna

zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych, wykształcenie średnie z zakresu budownictwa i trzyletni staż pracy w zawodzie związanym z budownictwem lub wykształcenie wyższe z zakresu budownictwa, niekaralność za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe, nieposzlakowana opinia, a także ogólna znajomość przepisów Ustawy o samorządzie powiatowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy Prawo budowlane.

Dodatkowo mile widziany jest staż pracy w jednostkach administracji samorządowej, odporność na stres, umiejętność obsługi komputera oraz umiejętność pracy w zespole.

Dokumenty należy składać do 20 maja 2011 r. w sekretariacie starostwa w Drawsku Pomorskim (pok. nr 115), do godziny 14.00. Tam też szczegółowe informacje na ten temat. MB

Uchwała w drodze

Lasy na wyspie Rybaki ocaleją jako ochronne

(ZŁOCIENIEC, LUBIESZEWO). Znaczący miłośników jeziora Lubie ucieszy następująca informacja. Na wyspie Rybaki znajduje się blisko sześć hektarów lasów. Teren należy do gminy Złocieniec. Jest propozycja, by te bogactwa uznać za tak zwane lasy ochronne. Idzie o to, by zachować ich trwałość i biologiczną różnorodność, przy właściwie dostosowanej i prowadzonej gospodarce leśnej. W tej

sprawie rada Złocienka z pewnością podejmie adekwatną uchwałę już pod koniec maja.

Zakres wszelkich prac w lasach ochronnych określają przepisy wykonawcze do ustawy o lasach. Dopisano w propozycji – ze względu na położenie, zajmowaną powierzchnię oraz urozmaicony charakter tych lasów na wyspie Rybaki, podjęcie niniejszej uchwały uważa się za zasadne. (um)



www.tui.ferienhaus.de
www.domki-tuitam.pl



Wynajmiemy Twój domek letniskowy turystom z zachodniej Europy

Kontakt: Jacek Budniak, Tel.: 0 601 234350
e-mail: budn.jacek@interia.pl

World of TUI

Kupię działkę w okolicy jeziora Pile lub Drawsko

za około 30.000 zł
tel 790-760-203

Idealne miejsce na wasze wymarzone wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.proeste.eu specjalista chirurg

CHOROBY NACZYŃ: żylaki, miażdżyca.
KOSMETOLOGIA: brodawki, naczynka, pajęczki.
CHOROBY ODBYTU: hemoroidy, szczeliny.

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

„Per aspera ad astra”

Sukcesy uczniów drawskiej „Jedynki”

Społeczność szkolna ZSP nr 1 w Drawsku Pomorskim 29 kwietnia uroczyście pożegnała uczniów klas trzecich, tegorocznych maturzystów.

W apelu wzięło udział wielu gości, grono pedagogiczne, trzecioklasiści i ich rodzice oraz pozostali uczniowie. Swoją obecnością spotkanie zaszczylił przewodniczący Rady Powiatu p. Jerzy Lauersdorf.

Na najwyższe słowa uznania, pochwały i gratulacje zasłużyli uczniowie z najwyższą średnią ocen oraz wzorowym i bardzo dobrym zachowaniem.

Prymusem klas trzecich za rok szkolny 2010/2011 została Agnieszka Kuzio, osiągając wybitną średnią ocen 5,45. Na wyróżnienie zasłużyli też: Ewelina Ołowska – 5,36, Marcin Dobraniecki – 5,18, Joanna Lisowska – 5,00.

Agnieszka Kuzio - Primus Inter Pares - uzyskała najwyższą średnią ocen za trzy lata nauki – 5,56. Kolejni uczniowie zasługujący na uznanie to: Ewelina Ołowska – 5,37, Marcin Dobraniecki – 5,19, Joanna Lisowska – 5,06, Aneta Kita – 5,00, Dagmara Wałęza – 4,93, Mariusz Wiśniewski – 4,88, Marta Jakubowska – 4,81, Karolina Borzymowska – 4,81, Martyna Danilewicz – 4,81.

Wymienieni uczniowie wykazali się ogromnym zasobem wiedzy,

| Przedmiot | ZSP nr 1 w Drawsku Pomorskim | | Okręg | | Powiat drawski | |
|-------------------------|------------------------------|--------------------|-------------------|--------------------|-------------------|--------------------|
| | Poziom podstawowy | Poziom rozszerzony | Poziom podstawowy | Poziom rozszerzony | Poziom podstawowy | Poziom rozszerzony |
| Język polski | 60,1% | 66,3% | 55,8% | 57,9% | 56,36% | 63,88% |
| Język angielski | 72,5% | 60% | 61,5% | 68,1% | 62,22% | 65,67% |
| Matematyka | 71% | 46,1% | 56,3% | 51,7% | 57,26% | 41,94% |
| Wiedza o społeczeństwie | 61,8% | 50% | 55,8% | 49,5% | 58,61% | 50,44% |
| Chemia | 60% | 42% | 52% | 64% | 62,42% | 48,94% |

pracowitością i wewnętrzną siłą, pozwalającą im osiągnąć wyznaczony cel. Wysiłki zostały nagrodzone świadectwami z wyróżnieniem, listami pochwalnymi i książkami, a rodzice uczniów otrzymali listy gratulacyjne.

Na wyróżnienie zasługuje też klasa trzecia „b”, która osiągnęła jedną z najwyższych średnich w historii szkoły – 4,12 oraz osoby, które osiągnęły 100% frekwencję: Karolina Borzykowska, Roksana Jakubowska i Filip Tomków.

Osiągnięcia podkreślone przez dyrektor Jadwigę Kur świadczą o zaangażowaniu grona pedagogicznego w proces edukacyjny. Uczniowie szkoły mają sposobność rozwijać swe umiejętności, zainteresowania, realizować pasje i pokonywać

przeszkody dzięki wsparciu ze strony przygotowanych do tego nauczycieli. ZSP nr 1 w Drawsku Pomorskim przygotowuje młodych ludzi do kontynuowania procesu kształcenia się na najlepszych w Polsce uczelniach wyższych.

Potwierdzają to wyniki uzyskiwane na egzaminach maturalnych. W roku 2010 do egzaminu przystąpiło 110 uczniów, czyli wszyscy kończący szkołę.

Zdawalność w kraju wyniosła 81%, w powiecie drawskim 83%, natomiast w ZSP nr 1 w Drawsku Pomorskim – 100%.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że średnie procentowe wyniki uzyskiwane przez uczniów z poszczególnych przedmiotów są najczęściej wyższe niż w okręgu i kraju.

W Liceum Ogólnokształcącym w Drawsku Pomorskim są młodzi ludzie, którzy odpowiedzialnie angażują się w proces kształcenia, przynoszą powody do dumy rodzicom, szkole i powiatowi.

Wielokrotnie zdobywają laury na etapie krajowym, okręgowym i lokalnym w różnych dziedzinach, np.: ekologicznej, profilaktycznej, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, językowej, literackiej, dziennikarskiej, muzycznej, wiedzy o rodzinie.

Dewizą Liceum Ogólnokształcącego im. I Armii WP jest JAKOŚĆ I SUKCES. To szkoła promująca wiedzę, rozwój umiejętności, w niej uczniowie przygotowują się do aktywnego i świadomego życia we współczesnym świecie. (o)

Ola Jandziszak - I miejsce w województwie!

(DRAWSKO POM.) Uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim Aleksandra Jandziszak zajęła I miejsce w województwie w XV edycji Konkursu z Upowszechniania Wiedzy Międzynarodowego Prawa Humanitarnego na szczeblu okręgowym.

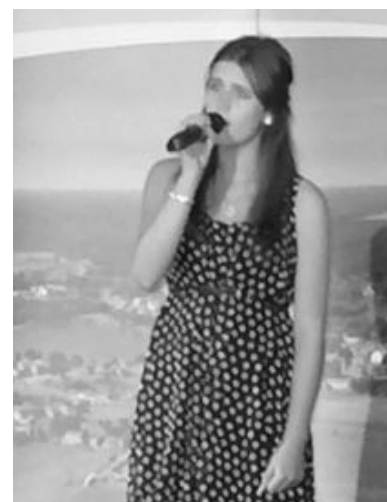
Celem Konkursu, skierowanego do młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych z województwa za-

chodniopomorskiego, jest popularyzowanie wśród młodzieży wiedzy z zakresu historii Czerwonego Krzyża i Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, a zwłaszcza zasad i norm prawnych dotyczących praw człowieka, które powinny być przestrzegane w czasie wojny. Uczniowie musieli wykazać się również znajomością czterech Konwencji Genewskich z 1949 roku, dwóch protokołów dodatkowych do Konwencji Genewskich z 1977 roku oraz bieżącą wiedzą prasową i medialną w tym zakresie. Zwycięzczyni otrzymała dyplom i nagrody. (o)

I miejsce dla Aleksandry Śliwińskiej

Piątek trzynastego nie dla każdego okazał się pechowy. W tym dniu Aleksandra Śliwińska, uczennica Gimnazjum nr 1 w Złocieńcu, zdobyła I miejsce w Regionalnym Festiwalu Piosenki Przyrodniczej w Kaliszu Pomorskim.

Okazało się, że „Pieśń Kronika” - utwór Marka Grechuty, z kategorii poezji śpiewanej, napisany do słów Ernesta Brylla, najbardziej spodobał się jurorom. W tym konkursie brały również dwie inne uczennice tegoż samego gimnazjum: Karolina Krochmal oraz Agnieszka Galas. Dla nich piątek 13-go okazał się pechowy... Adrianna Bosiacka



Gehenna pani Marii z Wodnej w Złocięncu

Nie jestem bankomatem, nie prowadzę banku – kto zrozumie?

(ZŁOCIENIEC). Pani Maria mieszka na ulicy Wodnej. Jest emerytką. Nigdy dotąd nie pomyślała o założeniu banku, a w nim bankomatu. Zresztą, w Polsce akurat banki nie za bardzo mogą należeć do Polaków, gdyż takie są wymogi obecnej niepodległości kraju. Co będzie dalej, też niezbyt wiadomo.

Pani Maria jednak przez dwadzieścia cztery godziny na dobę musi informować najróżniejszą klientelę, że nie prowadzi bankomatu. O co chodzi?

BANK WSKAZUJE – OD NAS NA WODNĄ

Na ulicy Bohaterów Warszawy mamy bank. Bank ma swój banko-

mat. Odpowiednie o tym powiadomienie wisi na budynku, w którym mieści się bank. Na powiadomieniu jest strzałeczka, którą poszukujący bankomatu odczytują tak, że bankomatu szukają na ulicy Wodnej, nie na Bohaterów Warszawy. A że klatka schodowa pani Marii jest najbliższa temu powiadomieniu, klientela bankomatu chce wybierać pieniądze akurat u pani Marii. I tak codziennie, i tak conocnie. Pani Maria ma już tego dość. Robienia za bank, za jego bankomat. Nawet błaga – dość robienia nie tylko bankomat, ale i za banku informację. W końcu jeśli już, to się przecież coś należy. Za tyle lat informowania.

Czytelniczka Tygodnika wierzy, że zawiadowcy banku szybciej zadbać nie tylko o panią Marię, ale i o swoją klientelę, która sporo czasu traci w Złocięncu poszukując bankomatu wedle wskazań na ścianie. Pani Maria na pytanie reportera odpowiada śmiejąc się: - Nie zamierzam zakładać banku, żadnego tam bankomatu. Tylko chcę spać spokojnie i nie odpowiadać ciągle, że bankomat, to nie ja. –



Zresztą, gdyby nawet pani Maria chciała założyć bank i wystawić w nim bankomat, to niezbyt będzie to możliwe, gdyż w znów inaczej wolnej Polsce tego rodzaju przedsię-

wzięcia są zawarowane dla kogoś, o kim jak zwykle wie się bardzo mało, o ile w ogóle cokolwiek. Polak to kupił na kredyt, nie ze swojego banku oczywiście. (N)

Na przykładzie Psich Główn

„Nasze zaświnione morze” – szwedzka telewizja oskarża Polskę

(Powiat) W niedzielę wieczorem szwedzka telewizja publiczna SVT pokazała reportaż, w którym za przyczynę tworzenia się glonów i sinic w Bałtyku uznała wzrost produkcji obornika w Polsce, który omijając oczyszczalnie ścieków, trafia do morza.

Co ciekawsze, jak podaje PAP, w filmie dokumentalnym „Nasze zaświnione morze” jego twórcy, Folke Ryden i Ulrika Bjoerksten, pokazali proceder nielegalnego wylewania odchodów zwierzęcych z fermy trzody chlewnej wprost na pola w miejscowości Psie Główny w powiecie drawskim.

Szwedzcy dziennikarze dowodzą, że tego typu sytuacje nie są w Polsce odosobnione, a w kraju

powstaje coraz więcej dużych ferm, w których na skalę przemysłową, bez żadnych kontroli, hodowane są zwierzęta.

Podana informacja rozeszła się po Polsce lotem błyskawicy i już w poniedziałkowy wieczór niemal na każdym portalu informacyjnym pojawiły się informacje o tym zdarzeniu wraz z odpowiednimi komentarzami. Również mieszkańcy powiatu drawskiego nie mogli być obojętni wobec takiego oskarżenia. Część z nich uznała reportaż za jawną prowokację i silne nadużycie, by akurat zanieczyszczenia z naszego powiatu szkodziły Bałtykowi, inni natomiast nie kryli żalu do właściciela fermy trzody chlewnej.

- I znów nasz osławiony biznesmen, pupilek ratusza „rozślawia” Czaplunek i okolice. Chyba sobie zaprzysiągł wykończyć Psie Główny.



Jak nie wiatraki to gnojowica. – czytamy wpis na jednym z portali informacyjnych.

Szwedzi twierdzą, że takie działania sprawiły, że Może Bałtyckie już dawno przekroczyło przewidywany w 2007 roku poziom zanieczyszczenia, zaś glony i sinice tym spowodowane uniemożliwiają kąpiele po szwedzkiej stronie morza.

Nawet jeśli szwedzki reportaż jest tylko prowokacją, jednego możemy być pewni – efektem tego reportażu będą wzmożone i bardziej rygorystyczne kontrole ferm hodowli zwierząt. Właściciel fermy z Psich Główn na razie milczy. Wkrótce jednak, by nie stracić klientów powinien wydać stosowne oświadczenie. MB

Obradował Zarząd Powiatu

Zarządu Powiatu Drawskiego odbył swe 19 posiedzenie w dniu 9 maja br.

Zatwierdzono między innymi projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie rocznego sprawozdania finansowego za rok 2010 Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim.

Zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, podmiot który utworzył zakład sprawuje nadzór, a także dokonuje kontroli i oceny działalności zakładu opieki zdrowotnej. Kontrola i ocena obejmuje w szczególności gospodarkę finansową zakładu. Ustawa o rachunkowości z kolei wskazuje, iż roczne sprawozdanie finansowe jednostki podlega zatwierdzeniu przez organ zatwierdzający nie później niż 6 miesięcy od dnia bilansowego. Rada Społeczna Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty na posiedzeniu w dniu 6 maja 2011 r. pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie finansowe szpitala za rok 2010, zamykające się stratą w wysokości 136.198 zł.

Zarząd rozpatrywał także wnioski, w tym wniosek Zarządu Dróg Powiatowych o dodatkowe środki na rozliczenie inwestycji – remont chodnika w Stawnie, wniosek Dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Drawsku Pom. o przyznanie środków finansowych na zakup aparatury do terapii biofeedback, Burmistrza Drawska Pomorskiego w sprawie dotacji celowej na „Rozbudowę kina DRAWA na Centrum Kultury w Drawsku Pomorskim”, wniosek Gminy Ostrowice o dofinansowanie przez powiat wkładu własnego gminy w projekcie budowy ogólnodostępnego kompleksu boisk sportowych „Moje boisko Orlik 2012”, Burmistrza Czaplina o przyznanie dotacji na przedsięwzięcie ekologiczne „Wiosenne sprzątanie terenu miasta i gminy Czaplina – 2011”, wnioski Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Drawsku Pom. o wykonanie remontów na obiektach szkolnych, wykonanie bieżącej konserwacji nawierzchni boiska „Orlik” oraz o instalację piłko chwyków, wniosek Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bobrowie o wyasygnowanie środków

finansowych na zalesienie i nasadzenie drzew i krzewów ozdobnych. Rozpatrzono również wniosek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Drawsku Pom. o wsparcie finansowe projektu „Der tag.pl” realizowanego w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, wniosek Zarządu WOPR Powiatu Drawskiego z siedzibą w Złocieniu o dofinansowanie „II Maratonu Pływackiego Powiatu Drawskiego” oraz wniosek Zespołu Szkół w Świerczynie o przyznanie patronatu Starosty nad akcją „Polska Biega”.

Przyjęto także uchwały w tym projekcie uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu drawskiego, w sprawie zamiaru wydzierżawienia nieruchomości stanowiących własność Powiatu Drawskiego i przekazanych w użyczenie dla Szpitala Powiatowego im. Matki Teresy z Kalkuty w Drawsku Pomorskim, a także uchwałę Zarządu Powiatu w sprawie przyznania pomocy zdrowotnej i w sprawie ustalenia stawek czynszu w lokalach wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Powiatu Drawskiego.

Ponadto, poddano analizie opinię niezależnego biegłego rewidenta i raport z badania sprawozdania finansowego szpitala, sprawozdanie finansowe Szpitala Powiatowego F-01 wg stanu na dzień 31 marca 2011r., projekt planu finansowo-rzeczowego na rok 2011 Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom. i sprawozdanie z prac zespołu ds. przekształceń w szpitalu powiatowym.

Zarząd podjął również decyzje w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej w ramach działania systemu ISO, rozpatrzenia ofert na dostarczenie usługi kserograficznej świadczonej na bazie automatu wrzutowego oraz w sprawie usunięcia Barszczu Sosnowskiego z terenu należącego do szkoły ponadgimnazjalnej. Postanowiono o podpisaniu listu intencyjnego o przystąpieniu do „KLAstra BIOGRYF”.

Omówiono również kwestię finansowania robót dodatkowych na drodze w Białym Zdroju, sprawy organizacyjne „Jubileusz 65-lecia szkoły polskiej na Pojezierzu Drawskim” oraz ofertę na usunięcie topoli w Złocieniu. (wp)

Powiat odebrał wyróżnienie

W miniony czwartek, 12 maja br., zakończył się II Ogólnopolski Kongres Regionów zorganizowany przez wydawnictwo Ringier Alex Springer Polska wraz z Miastem Świdnica. Gościem spotkania był Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, który objął je także patronatem. Powiat Drawski reprezentowany był przez Starostę Stanisława Cybulę i Wicestarostę Andrzeja Brzezińskiego.

Przedstawiciele naszego powiatu po raz trzeci z rzędu wystąpili w roli szczególnej, jako laureaci Rankingu Związku Powiatów Polskich, odbierając puchar za XIII lokatę w kraju i II w Województwie Zachodniopomorskim za ubiegły rok.

Zauważyć należy, że nie jest łatwo utrzymać się w czołówce powiatów w Polsce, a szczególnie w wyróżnianej w rankingu pierwszej piętnastce. Ze względu na ogromną konkurencję i dużą liczbę powiatów (314 powiatów oraz 65 miast na prawach powiatu), sztuka ta udało się w ciągu ostatnich trzech lat tylko 5 powiatom (Kieleckiemu, Słupskiemu, Bielskiemu, Augustowskiemu i Żywieckiemu) oprócz naszego.

W ciągu ostatnich kilku lat Powiat Drawski systematycznie pojawiał się w klasyfikacji Rankingu, zarówno w skali wojewódzkiej, jak i krajowej. I tak, w województwie zachodniopomorskim, w roku 2007 powiat zajął czwarte miejsce, w 2008 r. – trzecie, a w 2009 i w 2010 roku drugie miejsce. Natomiast w skali kraju, na koniec 2009 r. powiat nasz znalazł się na dziesiątej, a w 2010 r. na 13 lokacie w Polsce, zdobywając 27 170 punktów.

Świdnicki kongres to jedyne



wydarzenie w Polsce, które skupia wszystkie struktury samorządowe – od gmin, przez powiaty po województwa. Przebiegał pod hasłem „Bezpieczeństwo i rozwój”. Dyskusje panelowe, które się tam odbywały, dotyczyły ustroju samorządu, jego funkcjonowania i relacji z władzą centralną. W ponad 50 panelach dyskusyjnych wzięło udział w sumie 200 prelegentów. Do rozmów zaproszeni zostali przedstawiciele samorządów, biznesu, administracji publicznej oraz eksperci. Dyskusje podzielono na kilka ścieżek tematycznych, takich jak polityka, ustrój samorządowy, relacje rząd – samorząd, gospodarka, biznes, urząd – obywatel, drogi i motoryzacja.

Wydarzeniem Kongresu była wizyta Prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego. W swoim wystąpieniu podczas sesji plenarnej zatytułowanej „Władza centralna a władza samorządowa. Jak jest naprawdę?” zapewnił samorządowców o swoim poparciu dla decentralizacji państwa, którą zapisano w Konstytucji. Zdaniem Prezydenta, priorytetem samorządu terytorialnego powinna być ścisła współpraca z mieszkańcami, która jest istotą decentralizacji władzy.

Rywalizacja sportowa dzieci i młodzieży sprawnej inaczej

Zagrają o Puchar Marszałka Województwa

(ZŁOCIENIEC). W dzień ukazania się Tygodnika, w środę osiemnastego maja, w Złocieniu będą trwały szczególne zawody sportowe. Mowa o turnieju piłki nożnej drużyn sześciuosobowych. Gry potoczają się o Puchar Marszałka Woje-

wództwa Zachodniopomorskiego

To turniej organizowany z myślą o dzieciach i młodzieży sprawnych inaczej, z powiatu drawskiego. Początek turnieju godzina 9.30. Miejscem rywalizacji – Orlik 2012 i Gminniak przy ulicy Czaplinskiej. (N)

Dwa kina w jednym powiecie

Czy to stąd te długi w kasie Złocieńca?



(ZŁOCIENIEC). I oto znów mamy termin oddania do użytku kina MEWA. Tym razem ma to być wrzesień tego roku. Poprzednio mówiło się też o wrześniu, ale roku ubiegłego.

Kino zamknięto w listopadzie roku 2006. Zaplanowano modernizację. (1) Przebudowa sali kinowej (2) wymiana instalacji elektrycznej, grzewczej (3) zainstalowanie nowoczesnej techniki kinowej (4) wymiana foteli.

Został przygotowany projekt budowlany „Modernizacja i rozbudowa budynku kina o pomieszczenia zaplecza sceny, garderoby i klatkę schodową”.

W Drawsku Pomorskim w miejscu dawnego kina powstaje Powia-

towe Centrum Kultury. Z kinem oczywiście. Dlaczego nie w Złocieńcu (?), bo w powiecie mamy takich radnych. A wszyscy z nich, to emeryci. Politycznie też bywsi.

Na tablicy informacyjnej jest wymieniana kwota zewnętrzna pozyskana na ten cel. Grube miliony, prawie tyle, ile kosztuje cały zamysł. W Złocieńcu jest identyczna tablica przy kinie, ale ani słowa o kwocie. Poinformowano jednak oficjalnie: Inwestycja pochłonęła ogromne nakłady finansowe, to jest sześć i pół miliona złotych oraz półtora miliona kosztów obsługi kredytu. Łączna wartość inwestycji wynosi osiem milionów złotych. Ładny film dzisiaj - opisałem ... Z momentami. (N)

Będą się sądzić w sądzie administracyjnym

Kurator oświaty mówi „NIE” dla samorządowego majstrowania przy szkołach w Złocieńcu



(ZŁOCIENIEC). W gminie także i ze względów oszczędnościowych powzięto w drodze uchwały zamiar połączenia czterech szkół w dwa zespoły. (1) Szkoły Podstawowe Nr 3 imienia Żołnierza Polskiego w Złocieńcu Budowie i Gimnazjum Nr 2 imienia Generała Władysława Sikorskiego też w Złocieńcu Budowie (2) Szkoły Podstawowej Nr 1 imienia Janusza Kusocińskiego w Złocieńcu i Gimnazjum Nr 1 imienia Bohaterów Monte Cassino w Złocieńcu.

By zamiar zrealizować, uchwałę wcielić w życie, niezbędna jest zgoda na wszystko zachodniopomorskiego kuratora oświaty. Tymczasem urzędnik pismem z dnia 26 kwietnia poinformował, że jego opinia dotycząca łączenia szkół w Złocieńcu w dwa zespoły jest nega-

tywna. Co więc dalej?

Rada Złocieńca najprawdopodobniej poweźmie uchwałę, w której wyrazi zgodę na wniesienie skargi na postanowienie wojewódzkiego urzędnika do sądu. W uzasadnieniu do ewentualnej uchwały zapisano – uzasadnienia negatywnych opinii kuratora winny zostać poddane weryfikacji przez sąd administracyjny. Idąca przez kraj pierwsza fala obrony szkół przed zakusami samorządowców, u nas w Złocieńcu spotkała się ze wsparciem ze strony kuratora wojewódzkiego. Teraz wypada czekać na wyrok sądu.

A tak naprawdę, to nie ma w gminie działeczek samorządowych, gdzie złotówki są wręcz marnotrawione? By je ocalać dzieciom w szkołach zabiera się złotówki z zajęć pozalekcyjnych! (N)



KRĘGARZ NATUROTERAPUTA Adam Maczuga 26 maja w Drawsku Pomorskim

Dobrze znany naszym mieszkańcom, także przyjmuje w wielu miastach w całej Polsce. Posiadający z pokoleń dar uzdrawiania, kręgarstwa, poparty wieloma szkoleniami zakończonymi

egzaminami, członek Polskiego Cechu Psychotronicznego w Łodzi, członek Polskiego Cechu Naturotystycznego w Szczecinie, członek Naturoterapeutów i Zdrowych Stóp w Ustce, członek Polskiego Towarzystwa Psychotronicznego w Szczecinie i wielu innych, uczeń Edwarda Matusza z Konina i szwedzkiego kręgarza Guttenberga, umieszczony w 2007 r. w leksykonie polskich uzdrowicieli.

Pomaga w schorzeniach kręgosłupa takich jak: kifozy, skoliozy, rwa kulszowa, w wielu przypadkach przepuklinie jądra miążdżystego i osterofitach (lecz nie wszystkich), przesunięciach kręgowych, dyskopatii, chorobie Szajermanna i inne. Uzdrawianie rozpoczyna od ustawienia kręgosłupa (chory kręgosłup jest przyczyną wielu chorób), wówczas uzdrawia bioenergoterapeutycznie z takich chorób jak: układ trawienny, oddechowo-krążeniowy, choroby kobiece, depresje, nerwice, prostaty i wiele innych.

Maczuga namawia pacjentów, aby nadal korzystali ze swoich lekarzy, ponieważ taka współpraca uzdrowicieli - lekarz daje szybki powrót do zdrowia. Jeśli ktoś ma - na spotkanie przynieść wyniki badań, prześwietleń, tomografu, rezonansu magnetycznego.

Przyjęcia: Dom Kultury ul. Piłsudskiego 12, w dniu 26 maja, godz. 9-11, rejestracja na konkretną godzinę: tel. 603-234-251, także wizyty domowe: rejestracja tel. 603-234-251; emeryci 20 % taniej.

NAUKA JAZDY
DOBRA SZKOŁA



liga Obronny Kraju

Ośrodek w Łobzie
ul. Sienkiewicza 4

Zaprasza na:

ADR - Kurs kierowców przewożących towary niebezpieczne 20.05.2011 godz. 16:00

Kurs dokształcający kierowców wykonujący transport drogowy 17.06.2011 godz. 16:00



Informacje i zapisy: pon-pt godz. 8.00-17.00 w Ośrodku Szkoleniowym LOK

Tel. 91 39 731 46, 512 183 825, 510 195 054

Rajd „Śladami prehistorii”

(Drawsko Pom.) O wczesno-średniowiecznych grodziskach usytuowanych w pobliżu Drawska Pomorskiego lokalny pasjonat historii pan Eugeniusz Pieciewicz mówił władzom niejednokrotnie – zarówno na sesjach Rady Miejskiej, jak i podczas indywidualnych spotkań z burmistrzem. Najwyraźniej biblijne „Proście, a będzie wam dane” spełniło się również i tutaj, bowiem w minioną niedzielę nastąpił pierwszy krok do skatalogowania tych nietypowych zabytków.

Drawski Oddział PTTK przy wsparciu Urzędu Miejskiego zorganizował Rajd Rowerowy wiodący właśnie szlakiem wczesnośredniowiecznych grodzisk. Udział w nim wzięło 27 rowerzystów. Podczas rajdu uczestnicy odwiedzili 5 grodzisk: w Gudowie, Dzikowie, Olesznie, Ginawie i w okolicach osady Łobzów. Rajd nie mógłby się odbyć bez niezastąpionego przewodnika, który zna drawskie lasy jak własną kieszeń - Eugeniusza Pieciewicza, który bardzo ciekawie opowiadał o najdawniejszej historii tych terenów. Zwiedzane obiekty



znajdują się w trudnym, mało dostępnym terenie i obecnie niewiele z nich zostało, tak więc pomoc Pana Eugeniusza bardzo się przydała, by je zlokalizować. Choć niejednokrotnie trzeba było przedzierać się przez zarośla, pokrzywy i pokonywać inne uciążliwe przeszkody, ciekawość historii naszego regionu

była silniejsza, niż strach przed podrapaniem czy ryzyko skręcenia kostki.

W Olesznie nad jez. Kocioł organizatorzy zorganizowali ognisko, gdzie odbył się dłuższy odpoczynek. Posileni pieczonymi kielbaskami rowerzyści wyruszyli w dalszą drogę. Łącznie trasa wyniosła 45 km.

Poza poprawieniem kondycji fizycznej i wspólnym spędzeniem czasu, rajd ten miał jeszcze jeden, niezwykle ważny aspekt – dzięki niemu kolejne osoby poznały lokalizację grodzisk, które – miejmy nadzieję – już wkrótce zostaną skatalogowane w drawskim katalogu zabytków. MB, foto: UM

Drawsko w starych pamiątkach

(Drawsko Pom.) Już pojutrze, w piątek, w Szkole Podstawowej w Drawsku Pomorskim odbędzie się wystawa „Ziemia Drawska w starych pamiątkach”.



Przed nami Pojezierze Drawskie zamieszkiwały potężne amonity. Skamieliny z fotografii są własnością pana Eugeniusza Pieciewicza. (Fot. MB)

Każdy, kto między godziną 8.00 a 17.00 odwiedzi szkołę, będzie mógł obejrzeć przedmioty, opowiadające barwną historię Ziemi Drawskiej. Ekspozycje należą głównie do prywatnych amatorów historii regionu, którzy znaleźli je podczas swoich wędrówek, bądź też... na strychach własnych domów.

Jest to kolejna już inicjatywa Urzędu Miejskiego w Drawsku, by pokazać zarówno mieszkańcom, jak i pojawiającym się już na terenie gminy pierwszym turystom, jak barwna i ciekawa jest historia tych ziem.

W Złocińcu funkcję tę pełni

wciąż jeszcze mało promowana i troszkę ostatnio zaniedbana Izba Muzealna, czynna w piwnicach Urzędu Miejskiego. Może więc warto by pokusić się odświeżenie historii, nie tylko drawskiej, ale i złocienieckiej, czaplinskiej, kaliskiej, czy ogólnie – całego powiatu drawskiego? MB

W roku 2010 koszty zimowego utrzymania wyniosły łącznie 709.443 zł

Uhaha - zima zła

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu radni zapoznali się z informacją przedstawioną przez dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Zbigniewa Kota na temat przebiegu prac w czasie zimowego utrzymania dróg powiatowych w powiecie drawskim.

Dyżury w okresie zimowego utrzymania prowadzone były przez pracowników ZDP w godzinach od 4.00 do godziny 15.00. W czasie opadów popołudniowych dyżury prowadzone były również po południu, a niekiedy całą dobę. Dyżury prowadzone w Drawsku Pomorskim oraz w Czaplunku przez pracowników Zarządu Dróg.

-Zarząd Dróg Powiatowych starał się reagować na wszelkie realne

informacje dotyczące zagrożeń w okresie zimy. –mówił dyrektor Zbigniew Kot. Przy intensywnych opadach śniegu jak również zawiejach i zamieciach śnieżnych, ZDP zmuszony był również najmować dodatkowy sprzęt do usuwania zasp celem zapewnienia przejezdności dróg. By odśnieżanie przebiegało sprawnie, ZDP w porozumieniu z poszczególnymi gminami „zamieniał się” na poszczególne odcinki dróg, by żadna ze stron nie musiała robić „pustych przelotów”, czy niepotrzebnie krążyć kilka razy w tym samym miejscu.

W roku 2010 koszty zimowego utrzymania wyniosły łącznie 709.443 zł. Dotyczy to oczywiście jedynie dróg powiatowych. Dodatkowo zima pochłonęła podobnej wielkości środki z zasobów niemal każdej z gmin naszego powiatu na utrzymanie dróg lokalnych, gminnych. Pozostaje mieć nadzieję, że w tym roku natura będzie dla nas łaskawsza i zima będzie łagodniejsza. MB

By ludzom żyło się kulturalniej

ZOK zatrudnia połowę tego, co urząd miejski

(ZŁOCIENIEC). Jednym z istotnych pracodawców w gminie jest Złocieniecki Ośrodek Kultury. Zatrudnia trzydzieści cztery osoby, to jest bodajże więcej, niż połowę tego, co zatrudnia urząd miasta.

W samym ZOK-u pracuje czterdzieści osób. Jedenaście kobiet i trzech mężczyzn. W bibliotece pracuje siedem osób, w tym jeden mężczyzna. W świetlicach wiejskich mamy dziesięć pań. Żadnego pana. Z grupy interwencyjnej w minionym roku były zatrudnione trzy osoby. Dane na temat zatrudnienia w ZOK-u podano tak, że nie wynika z nich w ogóle, na jakich stanowiskach są te osoby zatrudnione. Jaki w tym cel (?), wszyscy wiedzą, a nikt nie pyta, bo się wyda. Tymczasem to szkoły

się łączy, a nie społeczni, osirki i zoczki. Oczywiście, by Polska rosła w siłę, a ludzom żyło się dostatniej. I kulturalniej oczywiście.

ZŁOTÓWKI ZOK-u TO PIENIĄDZE STOWARZYSZEŃ

Co w takim razie dalej? Złotówki dla ZOK-u, czas najwyższy, dla stowarzyszeń. Mamy ich aż czterdzieści i cztery. I żadnego w nich etatowca.

Kino? Konkurs na jego poprowadzenie, może nawet na poprowadzenie całej firmy, by służyła stowarzyszeniom, a nie towarzystwom, tak zwanym - pożał się Boże.

A to byłby rzeczywisty koniec w kulturze gminnej peerelu.

TAKA KULTURKA, JAK WSZYSTKO WOKÓŁ

Bo co to za kultura, kulturka? Ludzie pod jej władztwem niczego tu nie potrafili obronić, niczego



stworzyć, nawet za szkołami musiał ujmować się wysoki urzędnik wojewódzki. Kurator. Inaczej: mniej rozrywczki, etacików, więcej dbałości o gminian, dbałości codziennej, realnej.

W bibliotece na przykład – dział odkłamywania codziennej propagandy. Książki z rankingów, media niszowe, a prawdziwe, dziennikarze wykluczeni z „gównego” obiegu, pisarze prawdziwi, reżyserzy. Tych zmian w ZOK-u akurat te kadry nie przeprowadzą z powodów tych samych, co zawsze.

Zaprośi choć raz do Złocieńca za pieniądze tej niby kultury kogoś, kto o Polsce nie boi się mówić prawdy. Szczególnie teraz. Do biblioteki poprosić kogoś, kto w Złocieńcu po nastaniu tu komuny, jeszcze długo z

nią zbrojnie walczył. Z bronią w ręku.

HISTORII GMINY NIE DA SIĘ ZAKULTURZYĆ

Historii prawdziwej naszej gminy nikomu dotąd nie udało się „zatakować”, zakulturzyć. I się nie uda. Ta kulturka to ruchomy piaseczek, taki dla kotków i piesków. A co to takiego ta rzeczystwa? To te niewidoczne gołym okiem mechanizmy, które sprawiły, że gmina niewydolna, zadłużona, manipulująca przy szkołach, zanikająca w porównaniu i z nawet tylko pobliskim otoczeniem. Jej hejnał autorstwa jakiegos Niemca winien być odgrywany na naszym słynnym deptaku, i to co godzina. Może ktoś wreszcie to wszystko nie tylko zobaczy, ale i usłyszy. Czas. (N)

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim prowadzi nabór do klas pierwszych na rok szkolny 2011/2012 do następujących klas:

Lingwistyczna

Przedmioty rozszerzone: j. polski, j. angielski j. niemiecki i historia

Przyrodnicza z elementami edukacji zdrowotnej

Przedmioty rozszerzone: biologia i chemia

Matematyczno-fizyczno-informatyczna

Przedmioty rozszerzone: matematyka, fizyka i informatyka

Ogólna

Przedmiot rozszerzony: geografia

Wszystkim uczniom zapewniamy:

- bezpłatną pomoc w nauce;
- uczestnictwo w zajęciach pozalekcyjnych rozszerzających naukę oraz wyrównujących braki w wiadomościach;
- udział w projektach europejskich;
- udział w wymianie młodzieży z Gimnazjum w Bad Bramstedt;
- szeroką gamę kół przedmiotowych i organizacji młodzieżowych;
- rozwój sportowy na bazie szkolnej hali sportowej i wielofunkcyjnego boiska ORLIK;
- udział w wycieczkach szkolnych (członkostwo w górskim klubie licealisty, wycieczki zagraniczne itp.).

Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim, ul. Złocieniecka 25. Tel. 94-36-322-41
www.lodrawsko.pl, liceumdrawsko@oswiata.org.pl

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim prowadzi nabór do Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w systemie zaocznym:

- **trzyletniego** – na podbudowie gimnazjum lub 8-klasowej szkoły podstawowej (starego typu);
- **dwuletniego** – na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej.

Liceum posiada uprawnienia szkoły publicznej. Absolwent otrzymuje świadectwo ukończenia liceum i może przystąpić do egzaminu maturalnego.

Nauka w szkole jest bezpłatna!

Kontakt: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pomorskim, ul. Złocieniecka 25.
Tel. 094-36-322-41. e-mail: liceumdrawsko@oswiata.org.pl

Tuskoidy wymyśliły sobie kiboli, by tylko nie zajmować się tym, czym, zajmować się trzeba

Czy gmina Złocieniec godzi się na taką krajówkę?

(ZŁOCIENIEC). Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc obserwujemy wzrastanie w Złocieniu nowego u nas kościoła świętej Jadwigi Królowej. W komputerowych zapisach mamy zdjęcia dokumentujące nawet jakby dokładanie cegielki do cegielki, ściany do ściany, a nad nimi sklepienia. A do tego jeszcze domu parafialnego, też w budowie.

NIBY TYLKO KWIATKI

Tym razem zauważmy dwa niewielkie rabaty kwiatów świeżutko posadzone wzdłuż pasa z polbruk, podejścia do drzwi świątyni. Tu sty-

lowe lampy były ustawione już wcześniej.

Jednak na ulicy Czaplincekiej, nie tylko w pobliżu kościoła, jest już inaczej. Jezdnia rozjeżdżona po bokach. Po deszczu w tych wyżłobieniach stoi woda, by spod kół wytryskiwać na przechodniów. Bywa jednak i jeszcze niebezpieczniej.

Oto kratka ściekowa w metalu na przeciwko budynku z „szesnastką”. Metalowe uzbrojenie jezdni wystaje ponad nią sporo powyżej pięciu centymetrów. Nie dość, że owo zadziorne cudo żadnej wody i nigdzie nie odprowadzi, to jeszcze i każdej minuty stanowi istotne zagrożenie dla ruchu kołowego. O rowerzystach nawet nie wspominajmy, gdyż strach pomyśleć, co się z nimi tu dzieje, gdy napotykają tego rodzaju szczyty do zdobycia. Słowem – śmiertelne niebezpieczeństwo.

Pod budynkiem zaś pięknie zadbane klombiki kwiatów, i nie tylko kwiatów, pomysłowe, dowcipne rzeźby, wszystko okolone dopaso-



wanymi do całości płotkami w ciemnym brązie. No i estetycznie wyglądające chodniczki prowadzące wzdłuż bloków i do klatek schodowych.

Tuż, tuż jednak, na przeciwko, kratka ściekowa cała pod wodą, która tej wody nigdzie nie odprowadza. Wody nad kartką dobrych kilka centymetrów.

NIE MA JUŻ KRAJU, POZOSTAŁY KRAJÓWKI

Nie idzie tu o odwieczne już stwierdzenia, że opisywany szlak to słynna krajowa dwudziestka, że mamy taki kraj i jego zawiadowców, że owa dwudziestka jeszcze długo nie będzie poddana generalnemu remontowi, a o to, że są na niej miejsca wręcz zagrażające życiu ludzkiemu. Ot, wskazywana tu kratka ściekowa, kilka centymetrów nad jezdnią.

A nieopodal, na skrzyżowaniu do Przychodni Zdrowia, okazuje się, że podobnie złowrogą kratkę można było ucywilizować, nawet kostkami granitu obłożyć. Akurat w tych dniach kosteczki granitu poczynają się rozsypywać, niedługo w tym miejscu będzie spora już dziura.

LUDZIE SĄ, TAKIE PAŃSTWO PRZESZKADZA

Widać wierni z tej dzielnicy potrafią nie tylko kościół wybudować, ale i o przysłowiowe kwiatki w pobliżu świątyni zadbać. Także o otoczenie swych domostw, mieszkań. Tam jednak, gdzie zaczyna się państwo – owa krajówka, obywatel już

ma do powiedzenia bardzo mało, albo nawet wcale. Nawet, gdy w grę wchodzi istotne zagrożenie życia wszystkich. Dlaczego w tym kraju (nie mylić z Polską), do tej pory tak jest – odpowiedzi są, ale albo bardzo mocno ocenzurowane, albo tylko w pismach, rozgłośniach i telewizjach jeszcze niszowych. Jakby tu było tak, że ten obywatel nawet i jakby komuś przeszkadzał. A czyhają na niego właśnie nie tylko pokazywane tu kratki ściekowe.

Czas już po temu wielki, by o własnych sprawach Polacy ze swymi rządami nie musieli rozmawiać uciekając się do demonstracji, strajków, okupacji i głódówek, a normalnie komunikowali tak zwanym rządzącym, co należy zrobić i w jakiej kolejności.

Na przykład – do kiedy na przystanku autobusów na tej samej ulicy będzie stała woda? Do kiedy na tej samej ulicy na przeciwko hali sportowej w jezdni będzie olbrzymia dziura?

Do niedawna jeszcze i przyległe uliczki - Kwiatowa i Jaśminowa – nie miały żadnej nawierzchni. A już mają wedle sił remontowych gminy. Może właśnie gmina winna zrobić na dwudziestce choćby tyle, by nikt życia na niej ze względu na banalne zaniedbania nie stracił. Jest to wyjątkowo łatwe do wyobrażenia. Skoro tuskoidy wymyśliły sobie teraz kiboli, to gminy winny wziąć na siebie ciężar reperowania państwa, kraju. W Złocieniu na początek krajówki. Ludzie są.

Tadeusz Nosal



Tęsknota za fotoradarem, psie problemy

STRAŻ MIEJSKA W LICZBACH I NIE TYLKO

(ZŁOCIENIEC). W tych dniach ukazały się krytyczne materiały na temat funkcjonowania straży miejskich. Główne zarzuty – polowanie na mandaty za wykroczenia drogowe, nikła dbałość o inne zadania. Oto kilka danych na temat pracy straży miejskiej w Złocieniu.

STRAŻ NA DWANAŚCIE FAJEREK

W ubiegłym roku Straż Miejska miała dwanaście etatów. Sześciu strażników łącznie z komendantem plus sześć osób administracji. Cztery osoby do obsługi monitoringu wizyjnego, jedna osoba w patrolu szkolnym, jedna osoba do obsługi biurowej fotoradaru. (Komendant, trzech starszych inspektorów, jeden starszy strażnik, jeden aplikant, sześciu młodszych referentów).

Nasza straż zajmuje cztery pomieszczenia przy Wolności 10. Ma garaż na Krętej.

Ilość ujawnionych w ubiegłym roku wykroczeń: 124 pouczenia, 653 mandaty karne na kwotę 113.950 złotych, 114 wniosków o ukaranie do Sądu Grodzkiego. Złotówek z wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji straż zebrała 105.300 złotych. Dla porównania: z wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia – 3000 złotych. Utrzymanie czystości i porządku w gminie – 250 złotych.

Miniony rok to 236 interwencji w ramach wykonywanych czynności służbowych. Interwencje dotyczące utrzymania zwierząt – 90, ład i porządek publiczny – 75. Czystość i porządek na terenie miasta i gminy – 57.

PSIE PROBLEMY

Zatrzymajmy się na dłużej przy zwierzętach. W roku minionym strażnicy podejmowali czynności

służbowe w sprawach zwierząt. Były to sprawy dotyczące bezdomnych psów. W toku były czynności dotyczące trzynastu takich przypadków. Psy zostały przekazane do schroniska w Białogardzie. Siedem psiaków znalazło nowych właścicieli, trzy zostały uśpione. Dotyczyło to zwierząt po wypadkach komunikacyjnych.

W ramach służby strażnicy przekazywali właścicielom psów wyciągi z regulaminu utrzymania czystości na terenie gminy, w którym są informacje na temat - obowiązki osób posiadających psy.

Analizując działania prowadzone przez straż miejską w sprawie psów, można stwierdzić, że świadomość właścicieli czworonogów, co do obowiązków, jakie na nich ciąży, jest na zadawalającym poziomie. Jest kilka zadań (nieprawidłowości), którymi należy się zainteresować: na przykład wypuszczanie psów bez opieki na Osiedlu Czaplneckim i na Osiedlu Budowo. Brak zainteresowania się psem przez cały dzień (tak zwana pozorna bezdomność psów), wyprowadzanie psów na tereny placów zabaw, nie sprzątanie po psach, itp.

Aby zminimalizować te problemy, jest potrzebne przeprowadzenie

akcji elektronicznego znakowania psów.

FOTORADAR NICZYM DAR Z NIEBA

Fotoradar na stanie straży jest od czerwca 2008 roku. W 2010 roku sprzęt wykonał 998 zdjęć. Zmienił się z początkiem tego roku przepisy prawa o ruchu drogowym oraz tzw. Ustawa fotoradarowa sprawiły, że w znacznym stopniu ograniczono możliwość korzystania przez straż z fotoradarów. Powyższe działanie negatywnie wpłynęło na bezpieczeństwo ruchu drogowego. Jak wynika z informacji KWP Wydziału Ruchu Drogowego, bezpieczeństwo na drogach naszego województwa w 60 % pogorszyło się w stosunku do danych z roku poprzedniego.

PIRACI W RZĘŚNICY

W ostatnim czasie strażnicy otrzymują informacje od mieszkańców gminy, szczególnie z Rzęśnicy, którzy twierdzą, iż kierowcy wiedząc, że nie ma fotoradaru, nie stosują się do ograniczenia prędkości przejeżdżając miejscowość. Niechlubny rekordzista ujawniony w Rzęśnicy osiemnastego maja minio-

nego roku przekroczył dozwoloną szybkość o 83 km na godzinę. Jechał 153 km na godzinę.

WALKOWER I NIE TYLKO

Dodajmy jeszcze, że w Złocieniu nie udało się przeprowadzić jednego z meczów piłkarskich ze względu na bezpieczeństwo widzów, podając zupełnie inny powód tego zaniechania. Tego rodzaju wydarzenie, to chyba jedyne w kraju, gdyż miejscowa drużyna tym sposobem oddała punkty walkowerem.

I jeszcze: w przypadku, gdy przyjdzie w naszej gminie tak ostatnio modne zajmowanie się ludźmi wykluczonymi, możemy być pewni, że na ten cel nasza straż ochoczo pozbędzie się kilku etatów, gdyż miasto wedle raportów z policji jest miejscinką całkowicie bezpieczną, i to z roku na rok bezpieczniejszą. W odczuciu mieszkańców złocieniecka straż miejska jest u nas nad wyraz rozbudowana, jakby odwrotnie proporcjonalnie do możliwości kasy miasta. O finansach straży, o zarobkach w niej, w otrzymanym dokumencie nie ma żadnych danych.

Na podstawie otrzymanych dokumentów oprac. (tn)

Sprawozdanie „kultury”, bezpieczeństwo, finanse

Rada Złocienka po raz dziewiąty

(ZŁOCIENIEC). Dziewiąte wydanie obrad złocienieckiego samorządu w czwartek dwudziestego szóstego maja. Godzina 10.00 sala widowiskowa przy Wolności 6.

Jeden z punktów - informacja na temat działalności Złocienieckiego Ośrodka Kultury w minionym roku. W tym uchwała w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego zakładu.

Kolejny punkt – funkcjonowanie straży miejskiej, współpraca z policją i innymi jednostkami, jak OSP, WOPR. Organizacja ruchu drogowego – zmiany służące bezpieczeństwu. Ogólna formuła powyższego – bezpieczeństwo na terenie gminy.

Uchwały w planie: (1) w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Złocieniec za pierwsze półrocze roku budżetowego, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za pierwsze półrocze tego roku. (2) w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej uznania lasów za ochronne (3) w sprawie wniesienia skargi na postanowienia Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty.

Inne punkty – interpelacje, zapytania radnych, Trybuna Obywatelska, komunikaty, zapytania, wolne

wnioski i oświadczenia – wszystko na swoim miejscu. Bez zmian.

Mimo oficjalnego przedstawienia wniosku komisji finansowej rady dotyczącego rozpoczęcia procedur likwidacyjnych Ośrodka Sportu i Rekreacji, komasacji i prywatyzacji spółek gminnych, pod obrady te zagadnienia nie zostały wniesione. Z wielkim przytupem rozpoczęto proces łączenia szkół w zespoły zabierając uczniom nawet środki na zajęcia pozalekcyjne, zaś tam, gdzie pieniądze wypływają na prawdę łatwiutko, nikt łapek nie chce wkładać. To po co w takim razie pcha się do władzy? Tylko po diecinke??? (N)

Żywa historia „Dzieci Potulic”



W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach 9 maja odbyło się spotkanie z p. Lidia Kubacką - „Dzieckiem Potulic”. Jako że poruszyła sprawy ważne dla nas wszystkich, publikujemy jej wypowiedź także w naszym tygodniku.

- Jestem była więźniarka hitlerowskiego obozu w Potulicach. Jestem żywą historią, która przeżyła ten obóz – tymi zdaniami rozpoczęła swoją opowieść p. Lidia Kubacka.

- Kiedy gauleiter Albert Forster wydał obwieszczenie, żeby wszyscy Polacy germanizowali się na całym Pomorzu, u naszych rodziców powstał bunt. Jak to? Przez jeden podpis mamy zostać Niemcami? To było niemożliwe. Mój ojciec pochodził z Sandomierza. W 1922 r. zamieszkał na Pomorzu. Był porucznikiem w wojsku polskim, walczył u boku Piłsudskiego. I dla niego było to po prostu niemożliwe. Muszę tu zaznaczyć, że nasi rodzice posiadali wielki patriotyzm, bo przecież mogli dać się zgermanizować i żyć w dobrych warunkach i nie przeżyć tego, co rodzina nasza przeżyła.

Opowiem o moim pobycie w obozie.

Niemcy przyjeżdżali przeważnie nocą, budzili o północy i każdej rodzinie dawali przeciętnie pół godziny na ubieranie, ale zanim to zrobili, listę na stół wyłożyli, bo może jeszcze dadzą się namówić i podpisać volksliste.

Mój ojciec stanowczo zaprzeczył. Bili go na naszych oczach. To był koszmar. W tym czasie musieliśmy szybko ubierać się, to był listopad – 9 listopada. Musieliśmy ubierać, co popadło i tak jak staliśmy, bez

żadnego dodatkowego obuwia czy odzieży, nie wolno nam było ze sobą nic zabrać. Rodzice posiadali 32. hektarowe gospodarstwo. Cały majątek pozostał. Pojechaliśmy do tych Potulic, to znaczy przewieźli nas w bydłych wagonach do miasteczka Nakło nad Notecią. Az Nakłą pędzono nas w czwórkach do Potulic 9 kilometrów. My jako dzieci, mój najmłodszy brat miał wtedy 10 miesięcy, a ja miałam 8 lat. To było niemożliwe iść w takim popłochu, żeby zdążyć pod eskortą esesmanów, żeby po prostu dojść do nich.

Kiedy dotarliśmy do Potulic, to tam jest taka kapliczka i na schodach do tej kapliczki Niemcy przetrzymywali nas dwie doby o głodzie i chłdzie, pod gołym niebem. Było zimno. Przemarliśmy. Ich nie obchodził nasz los – los dzieci. Po dwóch dniach wszystkim ogolono głowy – rodzicom i dzieciom. Później pędzono nas razem do wspólnej łaźni. Ja po drodze gdzieś upadłam, ponieważ tam było tak, że jedno drugie popychało, upadłam i nie wiem, w jaki sposób, ale okaleczony mam palec u lewej ręki.

Po tej łaźni, ubrania, które mieliśmy na sobie, zmoczyli je i takie mokre, musieliśmy na siebie ubrać. Każdej rodzinie nadano lagrowskie numery. Moja rodzina posiadała numer 6562 – ojciec, matka już A 6 wg kolejności wieku dzieci. Ja miałam numer 6562H.

Zapędzono nas na baraki, były tam prycze trzypiętrowe. Nasza rodzina otrzymała jedną pryczę trzypiętrową. Na tej pryczy musiały pomieścić się 12 osobowa moja rodzina. To był koszmar. Wyżywienie w Potulicach było bardzo marne, dali na obiad zupę z pokrzyw, czy buraki, ze zmarzniętej kapusty. Do zupy była jedna kromka chleba, którą trzeba było podzielić na pół, żeby jedną część zostawić na rano do kawy. Śniadania nie było, tylko czarna kawa. Obiad, jak już powiedziałam, składał się z jednej chochli zupy, w której ziemniaczka prawie że nie było. Zdarzało się często, że mieliśmy psie mięso na obiad. Zupa była gotowana na psim mięsie. Zostało to udowodnione, ponieważ w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy są materiały, można to sprawdzić. Jestem w posiadaniu takiego dokumentu. W obozie były apele o różnych porach i to nieważne – padał deszcz czy śnieg, jak zbiórka, to wszyscy musieli; rodzice z dorosłymi dziećmi razem stawali i musieliśmy stawać tyłem do ściany i nawet parę godzin nieruchomo stać. Niektóre dziecko do dziś dnia to zapamiętało.

Dostawaliśmy zastrzyki w klatkę piersiową, po których puchły

Płacz był codziennie. Ja też znalazłam się w tej grupie, ponieważ mnie i najmłodszego brata oddzielono od reszty rodziny. Przeznaczono nas na zgermanizowanie.

ręce, nogi, głowy. Nie wiadomo w jakim to było interesie Niemców; na drugi dzień wszyscy, co dostali te zastrzyki (przeważnie dzieci) musieli skakać w kucki, biegać i oni to obserwowali. Mieli taki punkt obserwacyjny i obserwowali działanie zastrzyków na dzieci. Tego nie da się zapomnieć.

za nogi i głową trzaskano o mur tego betonu. Widok ten dla więźniów był makabryczny.

Dla matki, która straciła dziecko, to było przeżycie okropne.

Starsze dzieci, od 12. roku życia, jako dorośli, musiały z dorosłymi pracować na różnych warsztatach. Tam była fabryka „Schulz”, która



Potulice to mała wieś. Była to posiadłość hrabiów Potulickich. Ostatnia hrabina Aniela Potulicka przed śmiercią przekazała swoje dobra wraz z pałacem, lasami, budynkami – miała tam ponad 800 hektarów ziemi. I to wszystko przekazała księżom Chrystusowym. Kiedy Niemcy wkroczyli do Potulic w 1939 roku, prawie wszystkich księży wywieźli, dwóch pozostawiono do obsługi kotłowni na zamku. Przeżyli ten obóz. Po wojnie przyjechali z Poznania.

W obozie dzieci były szeregowane. Od 6. roku życia do 12. roku życia dzieci były szeregowane. Były zmuszane do różnych ciężkich robót: zbieranie grzybów, jagódek w lesie dla rodzin niemieckich. Ciąganie gałęzi, bo karczowali las, bo poszerzali obóz. I te dzieci musiały wykonywać różne czynności już od 6. roku życia. Najgorszy przypadek był dla dziecka, kiedy kapo zapowiedział, że będzie sprawdzian języczków na bramie powrotnej, żeby nie jeść jagódek w lesie, bo będzie kara. Ale mieć w zasięgu jagódkę, to jak jej nie zjeść? Ja miałam to szczęście, że wtedy nie było nas jeszcze w obozie. Ale jak opowiadali, to wszystkie dzieci na bramie miały granatowe języczki. I co je za to spotkało? Był basen przeciwpożarowy, zapędzono je pod ten basen i wszystkie dzieci topiono w tym basenie. Młodsze dzieci, które się opierały, to łapano

szyla kozuski na front wschodni z królików dla żołnierzy niemieckich; rękawice czapki, kamizelki. Te dzieci 12. letnie, chłopcy i dziewczynki, musiały przy tych skórach pomagać dorosłym. To była praca przez 12 godzin dziennie, na dwie zmiany.

Do Potulic przywożono same dzieci, najpierw przywieziono z Białorusi, z Nowosybirsk, z Witebska, dzieci partyzantów radzieckich. Tam było ponad 600 chłopców. Przeważnie chłopców przywieźli. Dzieci partyzantów radzieckich trzymano osobno. W 1944 roku w sierpniu przywieziono 260 osób z Oświęcimia, same dzieci do lat 12. Rodziców spalono w Oświęcimiu, a dzieci były przeznaczone na germanizację. I te dzieci przebywały same, bez rodziców. Były dwa baraki ogrodzone podwójnym drutem kolczastym i te dzieci tam przebywały. Tam takie babcie, które nie mogły już pracować, to one taki dozór sprawowały. Tych dzieci pilnowały, ale ta rozłąka z rodzicami powodowała wielki płacz. Płacz był codziennie. Ja też znalazłam się w tej grupie, ponieważ mnie i najmłodszego brata oddzielono od reszty rodziny. Przeznaczono nas na zgermanizowanie. I tam, w tych dwóch barakach, uczono nas języka niemieckiego, przygotowywano nas na wywózkę w głąb Rzeszy, ale dobrze się stało, jak się stało – nie wyjechałam.

Wyzwolenie obozu było 21 stycznia 1945 r., ale nie był to dzień wyzwolenia, tzn. opuszczenia obozu, bo trwały działania wojenne. Ruskie, jak wjechali czołgiem do Potulic, bo nas ruskie wojsko wyzwoliło, a później przyjechało wojsko polskie, to mój ojciec leżał w obozowym szpitalu. Dotarłam do niego i krzyczę: tatuś, tatuś, oni mają takie gwiazdki na czapkach. A tatuś mówi: to są nasi. Wyzwolili nas Rosjanie.

W Potulicach byliśmy prawie do końca lutego. Do naszego miejsca zamieszkania dotarliśmy 8 marca 1945 r. Pamiętam, jak przyjechała ekipa z Czerwonego Krzyża z Katowic i te dzieci osierocone, co stracili rodziców w Oświęcimiu, to z 260. tych dzieci pozostało tylko 54. Jestem w posiadaniu listy tych dzieci. To były rodzeństwa, brat z siostrą, czy siostry itd. Wszystkie do 12. lat.

Kiedy wojsko dotarło do obozu, to zastało szkielety. Ludzie byli wygłodzeni, wymęczeni. Wojsko zaczęło karmić i po raz pierwszy – pamiętam – mogliśmy się najeść do syta. Suchego chleba, ale do syta.

Kiedy wróciłam z rodzicami do naszej posiadłości, dom był częściowo zbombardowany, nic do jedzenia. I nikt nam nie dał żadnego odszkodowania ani pomocy. Musieliśmy sobie sami radzić. Ciężkie były początki. Najgorszy przypadek był ten, że nasi rodzice byli wzywani po wojnie do ówczesnych władz i musieli podpisać, że nie będą nagłaśniać, że byli uwięzieni w Potulicach.

Urząd Bezpieczeństwa, NKWD, zażyczył sobie to, bo mogli sobie tam zorganizować, na terenie naszej martyrologii, więzienie dla Niemców, volksdojców, co szkodzili Polakom, a potem dla księży, AKowców, później dla więźniów politycznych. Nawet siedzieli tam razem z Niemcami gospodarze, którzy nie oddawali kontyngentu dla państwa. Dziś Niemcy podkreślają, ilu ich tam przebywało. Dla Niemców to był punkt zbiorczy, tam wszystkich z Besarabii gromadzili, przywozili ich do wywózki w głąb Niemiec.

Oni nie pracowali tak, jak my. Oni takiego głodu, jak my, nie mieli. Nasi rodzice musieli podpisać, że nie będą tego nagłaśniać. Ojciec miał wyrzuty sumienia. „Jak to? Ja straciłem – mówił – cały dobytek, zdrowie i my dziś nie mamy mówić o tym, że byliśmy w Potulicach? Co tu jest grane?” Przez długie lata było milczenie. Ja już jestem 27 lat w Związku Kombatantów. Najpierw byłam w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Kiedy mnie wybrano na prezesa Koła, bo ludzie mi zaufali, ja im obiecałam, że będę robić wszystko i przypomniały mi się słowa ojca – ta prawda musi ujrzeć światło dzienne. Zgodnie z jego życzeniem – ujrzała.

Opracowała: M.J

Opodatkować czerwonych uwłaszczonych na nie swoim, dobrać się do pensyjnych wydrwigroszów

Pełnomocnik Arłukowicz wśród wykluczonych ...polityków

(ZŁOCIENIEC). Ostatnie dni pełne skarg ludzi – nie ma pracy. Nawet i tej na czarno, za psie pieniądze. Żadnej. Nawet u wyzyskiwaczy największych. – Nie ma pracy za pośrednictwem powiatowego urzędu parcy. Nie ma środków. A jak są, to malutkie. – Ktoś z ulicy. – Z renty się nie utrzymam, bo moja kobita nie pracuje. Jeszcze niedawno u złocienieckich wyzyskiwaczy coś można było na lewo dorobić, teraz i tego nie ma. Panie, jak żyć? –

Akurat w kraju mamy hałas wokół niejakiego Arłukowicza, który niby z SLD, a tak naprawdę to z Unii Pracy, dostał stołek od Tuska do spraw ludzi wykluczonych. I nikt nie rozmawia o ludziach wykluczonych, tylko o Arłukowiczu. Tusk jest mistrzem w tego rodzaju kiwanicach, politycznych dryblingach. Wszak to piłkarz najbardziej. Szkoda, że akurat musi być premierem. Ale, o co tak naprawdę izdzie?

LIKWIDACJA ARŁUKOWICZA

Otóż twierdzi wielu, Arłukowicz był na dobrej drodze do stworzenia w kraju prawdziwej lewicy, a ta przecież byłaby tu zagrożeniem dla wszystkich. I z lewa przede wszystkim, i z prawa. I stąd Arłukowicz już w Platformie wespół z całym hazardem. Z Niesiołowskim z ZCHN-u niegdyś, potem z odrzuconym przez PiS, teraz już razem z gościem od wykluczonych. Ci to wkluczać się potrafią.

Arłukowicz nie może na poważnie pomagać wykluczonym, gdyż musiałby dokonać przynajmniej

próby zważenia tego; a skąd w kraju mamy aż tyle milionów wykluczonych? A czy aby i nie dlatego, że na majątkach Polaków moskiewscy czerwoni tak się pouwłaszczali, że teraz tych Polaków wykluczonych aż do sześciu milionów. A Arłukowicz? – niczego nie wskóra w rozgryzaniu afery hazardowej, to może i niczego nie wskóra w sprawach wykluczonych, bo to afera jeszcze gigantyczniejsza od Chlebowskich i Drzewieckich. A do tego – przecież magowie od Okrągłego Stołu dokładnie obliczyli, ilu Polaków ma sobie istnieć w przepaści wykluczonych. Kto by tam chciał do nich zaglądać?

LISTA ZŁOCIENIECKICH UWŁASZCZONYCH, I NIE TYLKO ICH – NA STÓŁ

W Złocieniu, w gminie, w całym powiecie winna być opublikowana lista bogactw, i ich posiadaczy, którą można stworzyć na podstawie tego, co tu w swoim czasie chapnął każdy, co to w chapaniu był zawsze nad wyraz obrotny. Po co? By tego pimpusia nowobogackiego w końcu opodatkować na rzecz właśnie wykluczonych, bo ci wykluczeni to także i za przyczyną jego czerwonej pazerności. Niegdyś jeszcze z przyzwolenia Moskwy.

Do tego – opodatkujmy na rzecz wykluczonych, też nie wiadomo z jakiej to przyczyny tak wiele zarabiających na samorządowych etacikach. Kiedy pod swe chałupy podjeżdżają pokupowanymi za te pieniądze wypasłymi brykami, ich stare matki tylko z przerażenia żegnają się kilkoma krzyżami na raz. Opodatkujmy tych, którzy w gminie i w powiecie codziennie pracują na nikomu niepotrzebnych etatach. Co, nie da się? Oj, bo może być niebezpieczne.

Spójrzmy, jak się dzisiaj organizują kibole, gdy w kraju (w tym kraju, nie mylić z Polską) futbol to jeden wielki kryminał. Zmuszanie ludzi do tego, by tej kryminalnej jatce

kibicowali jak widowisku sportowemu, nie wymaga żadnego komentarza. Kibole już zaczynają wieszać na stadionach polityczne hasła, a to może być „nie tędy droga” – zarzewie czegoś wyjątkowo nieuprządkowanego. Mówi się: – *Tusk próbuje na kibolach, gdyż ma zamiar przeducieczką do parlamentu europejskiego wprowadzić tu jakiś stan wyższej konieczności.* –

DO SPRAW LUDZI W GMINIE WYKLUCZONYCH

Jeśli już jednak jest ten Arłukowicz, to zróbmy etatowy remanent w gminach niby naszych. Zwolnijmy ich z dziesięć, a za odzyskane środki powołajmy kogoś w gminie do spraw ludzi wykluczonych. Zostaje jeszcze dziewięć etatów i pieniądze z nich. Na potrzeby ludzi wykluczonych. Tych etatów wystarczyłoby na pomoc dla, średnio licząc, około trzydziestu wykluczonych. Jeśli komuś udałoby się dobrać do najwyższych pensji samorządowych w gminie – ludzi wykluczonych, którzy by z tego skorzystali, byłoby około setki. Ależ rachunek. Dodam; to rachunek na wskroś chrześcijański, a to boli chyba najbardziej.

Akurat teraz w Złocieniu nikt tak nie trzeba natychmiast, jak kogoś do spraw ludzi wykluczonych. Co to złodziejskie prywatyzacje opodatkują, manione etaty polikwiduje, wydrwigroszów na ziemię sprowadzi, każde dziecko biedne wspomóż. Arłukowicza powołano dla brudnej polityki, w Złocieniu możemy powołać kogoś takiego prawdziwie dla ludzi. Tylko, że do tego ludzi właśnie trzeba. Znajdą się gdzieś? Jak ich szukać? W tej już nowej prusko - rosyjskiej znowie, a nawet i przy cichym wsparciu USA. Co pozostaje? – kibicować temu triumwiratowi? Siedzieć cicho? Na czymś majątku, na pustych etatach, w kulturkach i w spółeczkach, a resztę i tak szlag sam niedługo trafi. Już go wiadać. Na razie tylko się chmurzy. No i ci kibole. I Tusk. *T. Nosel*

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam: 3-pokojowe mieszkanie własnościowe, bezczynszowe, na parterze domu dwurodzinnego, przy ul. M. Konopnickiej. Pow. 61 mkw., duża piwnica, ogród, pom. gospodarcze, gaz, okna PCV, panele. Cena 205 tys. Tel. 508 263 111.

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie bezczynszowe 78 mkw. w Wierzbicinie, z piwnicą, przylegającym ogródkiem i garażem. Cena 140 tys. zł. Tel. 511 213 566.

Sprzedam kawalerkę w Resku 28 mkw. + pomieszczenie gospodarcze. Cena do uzgodnienia. Tel. 608 727 083

Sprzedam kawalerkę w Łobzie na osiedlu H. Sawickiej. Niski czynsz, własne ogrzewanie. Tel. 91 397 5500

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe 50 mkw. w Dobrej, 2 pokojowe z ogrodem, piwnicą, komórką gospodarczą. Cicha okolica w centrum. Cena 55 tys. zł. Tel. 511 213 566.

Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe w centrum Łobza. Tel. 886 045 332.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, umeblowane, III piętro, w Łobzie na ul. Orzeszkowej. Tel. 602 446 694.

Sprzedam mieszkanie w Łobzie 4 - pokojowe na parterze. Tel. 91 397 5088.

Resko - sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 93 mkw., działka 831 mkw., cena 134.000 zł. Tel. 888 169 572

OKAZJA !!! Łobez ul. Browarna - pilnie sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 55 mkw.. Cena 138.000 zł do negocjacji. Tel. 600 265 547.

Łobez ul. Ogrodowa sprzedam bardzo ładne mieszkanie dwupoziomowe 101 mkw. Cena 240 tys. zł. Tel. 600 265 547.

Powiat gryficki

Wynajmę mieszkanie w Gryficach. Os. XXX Lecia, I piętro. Tel. 609 301 800.

Powiat drawski

Sprzedam kawalerkę w Drawsku Pom. o powierzchni 27 mkw., na parterze, składającą się z pokoju połączonego z aneksem kuchennym przedzielone barem, przedpokojem oraz łazienki z wc. Własne ogrzewanie co. Niski czynsz w wysokości 80 zł. Tel. 663768423.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Pilnie sprzedam w Dobrej k. Nowogardu 1/2 domu o pow. 100 mkw. i garaż 42 mkw., powierzchnia działki 750 mkw. Tel. 668 431 301

Sprzedam lokal w Brzeźniaku gm. Węgorzyno, powierzchnia mieszkalna 80 mkw., działka 400 mkw.. Tel. 883 410 113, e-mail: da-rek.01.70@wp.pl

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat drawski

Sprzedam dom 126 mkw. z dużym ogrodem w Drawsku Pom. Tel. 607 798 595.

Powiat świdwiński

Działka Polczyn Zdrój, 1086 mkw. Tel. 600 565 719

USŁUGI

Powiat łobeski

Pracowałeś/Pracujesz za granicą??!! Odzyskamy twój podatek. (Holandia, Dania, Norwegia, Niemcy, Szwecja, Irlandia, Wlk.Brytania) Zasiłki rodzinne. Firma TAX-PRO, ul.Orzeszkowej 6A, 73-150 Łobez, Telefon: 511 99 22 70.

Usługi hydrauliczne. Tel. 600 382 214, 91397 9109

Usługi wykończeniowe: elektryka, hydraulika, glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie, regipsy. Tel. 781 663 521

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

VIDEO-FOTO. Tel. 691 793 005. www.supi.co

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Otwarto sklep prozdrowotny TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODU-CENT GO-STAL PRZECHLE-WO. U nas najtaniej.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

NAUKA

Powiat łobeski

Korepetycje j. angielski, 20 zł/godz. Tel. 504 899 897

Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

PRACA

Powiat gryficki

Zatrudnię kombajnistę. Wymagane prawo jazdy, doświadczenie w zakresie maszyn rolniczych. Tel. 667 612 010

Powiat świdwiński

Przyjmę do pracy w gospodarstwie operatora z praktyką na nowocześniejszy sprzęt: kombajn, traktor, opryskiwacz, siewnik. Możliwość zamieszkania. Świdwin, tel. 887 101 209.

Przyjmę do pracy dozorcę lub dozorczynię na zasiłku stałym lub emeryturze. Świdwin, tel. 887 101 209.

Powiat drawski

Szukam kierowcy z busem do obsługi pływów kajakowych. Telefon kontaktowy 505 495 783.

ROLNICTWO

Region

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.



ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150

tel. 500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

W TYM TYGODNIU POLECAMY

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

| | |
|--|-------------------|
| Łobez - 3 pokoje, pow. 57,85 mkw | - cena 139.000 zł |
| Łobez - 2 pokoje, pow. 55,59 mkw | - cena 115.000 zł |
| Łobez - 2 pokoje, pow. 42,8 mkw | - cena 120.000 zł |
| Łobez - 4 pokoje, pow. 67,7 mkw | - cena 163.000 zł |
| Łobez - 4 pokoje, pow. 56 mkw | - cena 154.000 zł |
| Łobez - 2 pokoje, pow. 82 mkw, bezczynszowe | - cena 215.000 zł |
| Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw | - cena 180.000 zł |
| Świdwin - 4 pokoje, pow. 100 mkw | - cena 290.000 zł |
| Węgorzyno - 2 pokoje, pow. 46 mkw | - cena 129.000 zł |
| Węgorzyno - 3 pokoje, pow. 63 mkw | - cena 143.000 zł |
| Radowo małe - 4 pokoje, pow. 80 mkw | - cena 175.000 zł |
| Radowo małe - 4 pokoje, pow. 80 mkw | - cena 105.000 zł |
| Radowo małe - 3 pokoje, pow. 67,9 mkw | - cena 180.000 zł |
| Radowo małe - 3 pokoje, pow. 67,8 mkw | - cena 185.000 zł |
| Resko - 2 pokoje, pow. 46 mkw | - cena 110.000 zł |
| Resko - dwa mieszkania, cena jednego, 4 pokoje, pow. 54 mkw | - cena 150.000 zł |
| DOMY NA SPRZEDAŻ | |
| Łobez - okolica, 3 pokoje, pow. 70 mkw, działka 1ha | - cena 205.000 zł |
| Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw | - cena 350.000 zł |
| Łobez - piętro domu, 2 pokoje, pow. 82 mkw, działka 114 mkw | - cena 215.000 zł |
| Łobez - 5 pokoi, pow. 96 mkw, działka 554 mkw | - cena 450.000 zł |
| Świdwin - do wykończenia, 3 pokoje + salon, pow. 158 mkw, działka 1000 mkw | - cena 460.000 zł |
| Świdwin (okolica) - stan surowy otwarty, pow. 128 mkw, działka 1500 mkw | - cena 175.000 zł |
| Węgorzyno (okolica) - do remontu kapitalnego, pow. 150 mkw, działka 3300 mkw | - cena 70.000 zł |
| Resko - parter domu, 3 pokoje, pow. 93 mkw, działka 835 mkw | - cena 144.000 zł |
| Resko (okolica) - stan surowy otwarty, 5 pokoi, pow. 439 mkw, działka 2000 mkw | - cena 320.000 zł |
| Dobra - 3 pokoje, pow. 73 mkw, działka 324 mkw | - cena 180.000 zł |
| Dobra - okolica, 2 pokoje, pow. 80 mkw, działka 1000 mkw | - cena 179.000 zł |
| DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ | |
| Łobez - działka z war. zabudowy o pow. 1011 mkw | - cena 78.000 zł |
| Łobez - działka o pow. 10008 mkw | - cena 70.000 zł |
| Łobez - działka o pow. 6042 mkw | - cena 181.000 zł |
| Radowo małe - okolica, pow. 3484 mkw | - cena 48.000 zł |
| Resko - okolica, możliwość zabudowy, pow. 3003 mkw | - cena 45.000 zł |
| Resko - działka budowlana, pow. 382 mkw | - cena 70.000 zł |
| Bagna gm. Maszewo - działka o pow. 60700 mkw | - cena 580.000 zł |
| Kościszki gm. Osina - działka o pow. 3000 mkw | - cena 150.000 zł |

ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW NIE TYLKO ALKOHOLOWYCH: Jak sobie piwa nawarzyliście, to teraz je pijcie!

Złotówki za piwo kupione w Złocieńcu wędrują nawet i do Nowego Jorku?

(ZŁOCIENIEC). Telefonicznie i anonimowo wskazano nam na następujące praktyki. Oto w jednym ze sklepów poinformowano matkę dłużnika dokonującego zakupu alkoholu na tak zwaną „krechę”, że jej syn więcej w sklepie zakupów nie zrobi. Nabral już tyle, że pora na spłatę zadłużenia. Po czymś w rodzaju sprzeczki właściciel sklepu zabronił wstępu do niego całej tej rodzinie – informowała reporterka matka dłużnika niebawem wzburzona. Okazało się, syn jest pełnoletni. Kwota zadłużenia około trzysta złotych, w tym w połowie spłacona. - *Weźcie kredyt na spłatę długu* – radził właściciel sklepu, czym panią matkę jeszcze bardziej rozsierdził.

PANI MATKA TEŻ SKLEPOWA

Okazuje się, pani matka też jest sklepową, i wie, że sprzedaż alkoholu na tak zwaną krechę jest zabroniona, prawnie zakazana. - *Nie mogę twierdzić z całą pewnością, ale dochodzą do mnie słuchy, że przy zwrocie alkoholowych długów od popijających na krechę żąda się zwrotów długów z procentem. Prosimy to sprawdzić* – wybrzmiewało w słuchawce.

W towarzyskiej rozmowie temat poruszyliśmy z jednym z dzielnicowych. Powiedział, że wskazane ewentualne praktyki ściągania długów z haraczami są niedozwolone. Sympatyczny dzielnicowy mocno zafrasował się wskazanym ewentualnym problemem.

NASZA KOMISJA

Zagadnienie wskazujemy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w naszym Złocieńcu. Owa grupa działa w dwóch podkomisjach. Pierwsza, ta, która nas tutaj interesuje najbardziej, do spraw kontroli podmiotów prowadzących sprzedaż lub/i podawanie napojów alkoholowych zwaną podkomisją do spraw kontroli punktów sprzedaży. Koordynatorem prac w ubiegłym roku był Roman Cyc. Z dwóch osób podkomisji, druga z nich to Andrzej Szczurko.

Kilka danych statystycznych. Na terenie naszego miasta znajduje się czterdzieści dziewięć punktów sprzedających napoje alkoholowe, w tym dwadzieścia z nich to punkty gastronomiczne. W minionym roku

przeprowadzono trzydzieści siedem czynności sprawdzających przestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi, w sklepach i lokalach oraz w sześciu ogródkach piwnych.

GKRPA wydała dziewiętnaście postanowień na sprzedaż napojów alkoholowych – w tym sprzedaż alkoholu do 4,5% cztery postanowienia, od 4,5% do 18% dwa postanowienia. Powyżej 18% sześć postanowień i siedem postanowień na zezwolenie jednorazowe sprzedaży piwa podczas imprez organizowanych na terenie gminy Złocieniec.

Rozpatrzono jedną sprawę dotyczącą podejrzenia nie przestrzegania ustawy przez przedsiębiorcę sprzedającego napoje alkoholowe.

TRZY GROSZE TYGODNIKA

Dodajemy więc – informują nas o sprzedaży alkoholu na tak zwaną krechę i o pobieraniu za to haraczu. Dobrze byłoby przyjrzeć się dokładniej temu procederowi.

Rzeczona komisja w ubiegłym roku pracowała w składzie dziewięciu osób. Przewodnicząca Barbara Głowacka, sekretarz Janina Januszkiewicz, Renata Lebiecka, Krystyna Baraniecka – Czepielewska, Barbara Branicka, Roman Cyc, Joanna Kołodziej, Anna Lipska, Andrzej Szczurko.

Członkowie komisji zbierali się na posiedzeniach ogólnych całym składem. (...) Rozpatrywano sprawy dotyczące realizacji gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, w tym opiniowano wydawane postanowienia dotyczące zezwoleń na sprzedaż lub/i podawanie napojów alkoholowych, wnioski o dofinansowanie działań związanych z realizacją programu między innymi przez szkoły i placówki oświatowe, instytucje, świetlice, organizacje pozarządowe. W minionym roku Komisja odbyła piętnaście posiedzeń ogólnych.

Posiedzenia ogólne miały zazwyczaj charakter spotkania zamkniętego, ale zaproszono jednego sprzedawcę napojów alkoholowych w związku ze zgłaszanymi przez mieszkańców trudnościami z powodu sprzedaży napojów alkoholowych w sklepie przy ulicy Gdyńskiej 2a oraz planowanym wystąpieniu o utworzenie ogrodu piwnego przez przedsiębiorcę. Miejscem



posiedzeń była sala konferencyjna w biurze rady miejskiej przy Wolności 10 w Złocieńcu.

PYTANIA PRAKTYKUJĄCYCH ALKOHOL

Pytania stawiane w gminie przez ludzi nawet i często sięgających po alkohol, w tym i uzależnionych: (1) czy ktokolwiek bada płyny w puszkach i w butelkach sprzedawane jako piwo? Piwosze skarżą się: dlaczego te płyny są często tak szkodliwe dla zdrowia konsumentów? (2) dlaczego złocienianin ma codziennie wydawać krocie, na przykład na obce na naszym rynku piwo, skoro o wiele lepsze można produkować na miejscu? Czy ktokolwiek jest w tej sprawie skutecznie ingerować? (3) czy nie jest czasem i tak, że gminne problemy alkoholowe wynikają też i z podłej jakości ogólnie dostępnych trunków, ludzie są przekonani,

że zatruwają się alkoholem, tymczasem ... kto wie, co to naprawdę jest (4) ile rodzin w gminie ma codzienne utrzymanie tylko dlatego, że tak czy inaczej handluje alkoholem?

Może do badania pokazanych tu zagadnień należy stworzyć kolejną podkomisję w Komisji?

PYTANIE Z BRUKSELI

Oto mam telefon z Brukseli z pytaniem: Dlaczego to na sprzedaży wam piwa w Złocieńcu zarabia ktoś z Nowego Jorku, a nie wy? Przecież to i praca byłaby? I smaczniej. Piwa sobie nie potraficie nawarzyć? No, jak widać – właśnie nawarzyliśmy!!!

Odnotowujemy też rozpaczliwe prośby o permanentną analizę chemiczną tych, niby win, a zwanych beltami i sikaczami. Schyłkowi pijący twierdzą, że nawet denaturat lepszy. Te złotówki akurat podobno w kraju zostają.

Tadeusz Nosal

Piłka nożna – IV liga

Piast Chociwel – Drawa Drawsko Pom. (mecz przerwany w 40' przy wyniku 0:1), Bałtyk Koszalin – Ina Goleńców 2:0, Darzbór Szczecinek – Gryf Kamień Pom. 0:1, Hutnik Szczecin – Astra Ustronie Morskie 3:3, Victoria Przeclaw–Kluczewia Stargard 2:2, Odra Chojna – Vineta Wolin 1:5, Sarmata Dobra – Leśnik Rossa Manowo 0:0.

| | | | |
|----------------|----|----|-------|
| 1 Bałtyk | 23 | 56 | 67:22 |
| 2 Drawa | 24 | 50 | 67:27 |
| 3 Gryf | 23 | 49 | 55:32 |
| 4 Ina | 24 | 41 | 46:32 |
| 5 Astra | 24 | 39 | 59:45 |
| 6 Vineta | 24 | 38 | 42:31 |
| 7 Lesnik Rossa | 24 | 37 | 37:29 |
| 8 Sarmata | 24 | 36 | 35:35 |
| 9 Lech | 24 | 35 | 44:40 |
| 10 Hutnik | 24 | 33 | 47:40 |
| 11 Kluczewia | 24 | 27 | 37:48 |
| 12 Odra | 24 | 26 | 31:53 |
| 13 Darzbór | 24 | 23 | 38:60 |
| 14 Victoria | 24 | 22 | 26:52 |
| 15 Piast | 24 | 17 | 27:45 |
| 16 Wybrzeże R. | 24 | 4 | 14:70 |

Piłka nożna – V liga

Piast Drzonowo – Olimp Złocieniec 3:4, Arkadia Malechowo – Sława Sławno 4:2, Orzeł Wałcz – Wielim Szczecinek 4:2, Błonie Barwice – Głaz Tychowo 4:2, Iskra Białogard – Pomorzanie Sławoborze 2:2, Orzeł Łubowo – Wiekowianka Wiekowo 0:1, Darłovia Darłowo – Rasel Dygowo 1:1, Sokół Karłino – Victoria Sianów 1:0.

| | | |
|---------------|----|----------|
| 1 Orzeł W. 25 | 54 | 83:30 |
| 2 Sława | 25 | 52 69:41 |
| 3 Wiekowianka | 25 | 48 35:19 |
| 4 Głaz | 25 | 43 44:31 |
| 5 Rasel | 25 | 43 46:35 |
| 6 Arkadia | 25 | 41 54:38 |
| 7 Wielim | 24 | 41 53:39 |
| 8 Błonie | 25 | 35 49:52 |
| 9 Iskra | 23 | 32 42:41 |
| 10 Sokół | 24 | 29 24:33 |
| 11 Olimp | 25 | 29 41:48 |
| 12 Darłovia | 25 | 27 34:43 |
| 13 Piast | 25 | 23 30:61 |
| 14 Victoria | 25 | 20 37:61 |
| 15 Pomorzanie | 25 | 19 38:69 |
| 16 Orzeł Ł. | 25 | 17 25:63 |

Klasa okręgowa gr. pld.

Jedność Tuczo – Calisia Kalisz Pom. 1:4, Pionier 95 Borne Sulinowo – Drawa II Drawsko Pom. 5:1, Korona Człopa – Wiarus Żółtnica 3:0, Zawisza Grzmiąca – Hubertus Biały Bór 2:1, Pogoń Połczyn-Zdrój – Spójnia Świdwin 3:0, Lech II Czaplonek – Grom Giżyno 6:1, Drzewiarz Świerczyna – Mirstal Mirosławiec 3:1.

| | | |
|---------------------------|----|-------|
| 1. Pogoń Połczyn-Zdr. | 52 | 54:26 |
| 2. Hubetus Biały Bór | 49 | 52:19 |
| 3. Mirstal Mirosławiec | 40 | 53:31 |
| 4. Pionier 95 Borne S. | 38 | 52:32 |
| 5. Calisia Kalisz Pom. | 37 | 54:44 |
| 6. Drzewiarz Świerczyna | 34 | 52:44 |
| 7. Zawisza Grzmiąca | 31 | 38:30 |
| 8. Spójnia Świdwin | 28 | 52:56 |
| 9. Lech II Czaplonek | 24 | 51:57 |
| 10. Drawa II Drawsko Pom. | 24 | 55:57 |
| 11. Korona Człopa | 24 | 33:39 |
| 12. Grom Giżyno | 14 | 44:72 |
| 13. Wiarus Żółtnica | 13 | 34:82 |
| 14. Jedność Tuczo | 13 | 21:56 |

22 kolejka 21.05 sobota: Calisia Kalisz Pom. - Drzewiarz Świerczyna, Spójnia Świdwin – Lech II Czaplonek, 13.00 Drawa II Drawsko Pom. - Pogoń Połczyn-Zdrój.

Wszystkie fronty Olimpu Złocieniec

Seniorzy raczej spokojni, bryndza w zespołach chłopięcych

(ZŁOCIENIEC). Seniorski Olimp wreszcie wygrał, i to na wyjeździe. Pokonał Piasta w Drzonowie 4:3.

Bramki strzelali: Kamil Hamerski, Grzegorz Woroniecki, Kamil Barsul, Tomasz Dusza. W tabeli złocienieńskie na jedenastym miejscu. Nad czternastą Victorią Sianów mają przewagę dziewięć punktów. Teraz spotkanie w Złocieniu z Orłem z Łubowa. Ostatnia, szesnasta pozycja w tabeli. Mecz w sobotę dwudziestego pierwszego maja.

Juniorzy młodszy Olimpu u siebie w niedzielę pokonali Orła z Wałcza 2:0, kończąc mecz ze względów regulaminowych w ósemkę. Juniorzy starsi zwyczajowo już przegrali z tym samym Orłem 3:6. W niższych wiekowo drużynach jest jeszcze gorzej, ale nieco lepiej zaczyna się dziać w młodzikach, natomiast nadal tragicznie wręcz w trampkarzach. (N)

**Tylko około pięćdziesięciu minut meczu**

Drawa ogrywała Piasta, ale mecz został przerwany

(CHOCIWEL). Zespół Drawy Drawsko Pomorskie w meczu z Piastem Chociwel metodycznie wypunktowywał przeciwnika. Bramka dla drawszczan padła jednak dopiero w dwudziestej minucie. Piszemy dopiero, gdyż do tego momentu Drawa miała sytuacji na bramki kilka. Sytuacje – Węglowski, dwukrot-

nie Wawreńczuk. Po bramce sytuacja – Komar, Derewieńko i znow Węglowski.

Spotkanie zostało przerwane w dziewiątej minucie drugiej połowy ze względu na wtargnięcie na murawę boiska kibiców i ich bójki. Drawie należą się punkty walkowerem. (N)

Filip Wołyniec najlepszym zawodnikiem

Teniści stołowi z Trójki triumfatorami Memoriału Grubby

(MIĘDZYZDROJE). Dziewiętego maja w Międzyzdrojach spotkali się najlepsi teniści stołowi ze szkół podstawowych województwa.

Rozgrywali pingpongowe pojedynki w V Memoriale Andrzeja Grubby. Pasjonujące walki zakończyły się końcowym zwycięstwem tenisistów stołowych ze złocienieckiej TRÓJKI (Budowo). Oto skład

triumfatorów Memoriału: Filip Wołyniec, Edwin Udycz, Bartłomiej Babiak.

Firma Baterflay nagrodziła zwycięzców pięknymi ubiorami. Nagrody wręczała małżonka Andrzeja Grubby. Filip Wołyniec został nagrodzony jako najlepszy zawodnik Memoriału. Finał krajowy zostanie rozegrany w Sopocie w dniach 10/11 czerwca. (B)

Radioorientacja sportowa: O Puchar Wisły

MKS Junior Złocieniec trzeci w rywalizacji w radioorientacji sportowej

(GARDEJA). Od szóstego do ósmego maja w miejscowości Gardęja zawodnicy MKS Junior Złocieniec wzięli udział w ogólnopolskich zawodach w radioorientacji sportowej o Puchar Wisły.

WYNIKI

M 10. 2 m. Olek Sobolewski. Pasma 3,5 MHz. M 12. 5 m. Dawid Barcicki. Pasma 3,5 MHz. 6 m. Wojtek Podstawski. M 50. 5 m. Mirosław Szulficki. Pasma 144, MHz.

K 12. 8 m. Oliwia Kapuścińska. Pasma 3,5 MHz.

(drugi dzień zawodów)

M 10. 1 miejsce. Olek Sobolewski. Pasma 144 MHz. M 12. 1 miejsce. Dawid Barcicki. Pasma 144 MHz. M 12. 6 miejsce. Wojtek Podstawski. Pasma 144 MHz.

K 12. 1 miejsce. Oliwia Kapuścińska. Pasma 144 MHz.

W walce o Puchar Wisły MKS Junior Złocieniec zajął trzecie miejsce. (s)

Lekkoatletyka: kwalifikacje w Koszalinie

NASI WSPANIALI: Kamil w sprincie, Adrian w oszczepie, Sandra na 800 m, Michał wzwyż

(KOSZALIN). Siódmego maja w Koszalinie mieliśmy kwalifikacyjny mityng lekkoatletyczny, w którym bardzo udanie wystąpili zawodnicy MKS Junior Złocieniec. W innym doniesieniu piszemy o mityngach w Szczecinie i w Policach z tego weekendu.

W Koszalinie w sprincie na 100 m Kamil Janiszak miał czas 11,10 sekundy. Poprawił rekord życiowy o dwadzieścia dwie setne. Wynik, to minimum do udziału w Mistrzostwach Polski juniorów. Kamil tydzień przed tymi zawodami osiągnął również minimum w sprincie na 200 metrów.

Doskonale rzucił oszczepem Adrian Dzieciatkowski. Wygrał zawody wynikiem 53 m 28 cm, a to też i rekord życiowy. Do minimum na Mistrzostwa Polski i na start w Igrzyskach Krajów Nadbałtyckich w Szwecji zabrakło mu 2 m 72 cm.

Sandra Stachura w biegu na 600 metrów też z rekordem życiowym. Wynik 1:43,24 min.

Wyróżnijmy jeszcze Michała Walkowiaka skaczącego wzwyż. Osiągnął wysokość 165 cm. Rok urodzenia Michała 1997.

W innym miejscu doniesienia o wynikach naszych lekkoatletów z tego weekendu – Szczecin i Police. Też znakomicie. (n)

Poprosiły o pomoc, a w rewanżu wygrały turniej piłkarski. Teraz gry w finale

Panie Mirku. Dziękują futbolistki i ich trenerka pani Irena

(ZŁOCIENIEC). Pod wieczór w poniedziałek do redakcji zadzwoniła pani Irena Sawościanik. Pani od wuefu w Szkole Podstawowej Nr 1. Prosiła, by na łamach Tygodnika podziękować panu Miłosławowi Szmidowi za serdeczne sponsorowanie prowadzonej przez nią drużyny piłkarskiej dziewcząt. Gdyby nie pan M. Szmidt, drużyna dziewczęcych futbolistek do Kalisza Pomorskiego ani by nie dojechała, a nawet, gdyby dojechała, nie miałyby czym powrócić. Słowem - sponsor zafundował transport tam i z powrotem. Co dalej?

Dziewczęta w Kaliszu Pomor-

skim turniej wygrały. Teraz czekają na dalsze postanowienia co do finałów.

Pan Mirosław Szmidt to złocieniecki przedsiębiorca, a i wiceprezes Olimpu. Jako niegdysiejszy prezes Klubu chyba temu stowarzyszeniu zasłużył się tak dobrze, jak jeszcze nikt w historii naszego gminnego piłkarstwa. Czwartą ligą, ligi wojewódzkie juniorów, Puchar Polski i wiele, wiele innych. Nawet oficjalny mecz Polska – Szwecja. A tu – jeszcze i pomoc futbolistkom dziewczęcym. Wszyscy razem Panie Mirosławie – ukłony! (n)

II Transgraniczne Dni Sportu

W dniach 7 – 8 maja w hali widowiskowo sportowej w Złocieniu odbyły się II Transgraniczne Dni Sportu. Jest to impreza polsko-niemiecka, której główny cel to integracja społeczności polsko-niemieckiej, a sport jest najlepszą formą przełamania barier.

Na organizację tego przedsięwzięcia Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim (Agnieszka Brzeźniakiewicz i Marta Łapińska) pozyskała fundusze zewnętrzne z Euroregionu Pomerania w ramach INTERREG IV A w wysokości prawie 13000 euro. Uczestnikami imprezy byli sportowcy z Powiatu Drawskiego jak również sportowcy z zaprzyjaźnionej gminy Feldberger Seenlandschaft z Niemiec.

Wśród zaproszonych gości byli Andrzej Banasiak – radca Ministra Sportu, Andrzej Stec – członek Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Stanisław Kopeć – prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej oraz znaniemi olimpijczycy: Marek Łbik – kanadyjkarz, srebrny i brązowy medalista z Igrzysk Olimpijskich (IO) w Seulu, Wojciech Fortuna – skoczek nar-

ciarski, złoty medalista IO w Sapporo, Zenon Licznarski – lekkoatleta, srebrny medalista IO w Moskwie i Jolanta Łukaszewicz Stańczak – wioślarka, mistrzyni Polski na K-4 500 w 1988 roku.

Tegoroczna edycja rozpoczęła się konferencją popularno-naukową, której tematem wiodącym był sport bez barier. Wśród prelegentów znaleźli się Stanisław Kopeć, Andrzej Stec, Marek Łbik, Violetta Zbytek – Członek Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej oraz Ulrich Hehenkamp – były wiceburmistrz gminy Feldberger Seenlandschaft.

W drugiej części konferencji reprezentanci klubów sportowych z obydwu regionów dokonali podsumowania swoich dotychczasowych osiągnięć.

Kolejna część imprezy odbyła się na hali widowiskowo-sportowej

w Złocieniu, gdzie Stanisław Cybula - starosta drawski wspólnie z Waldemarem Włodarczykiem - burmistrzem Złocienca wręczyli statuetki najlepszym sportowcom powiatu drawskiego i gminy Feldberger Seenlandschaft. Miłym akcentem było wręczenie przez Marka Łbika repliki swojego srebrnego medalu olimpijskiego, który wywalczył na IO w Seulu. Otrzymali je Jan Bułczyński za wybitne osiągnięcia sportowe, ducha walki z okazji jubileuszu 25 lecia czynnego uprawiania sportu w dyscyplinie biegów długodystansowych oraz Marta Łapińska za propagowanie idei olimpijskiej.

Całość imprezy uprzyjemnił program artystyczny w wykonaniu dzieci i młodzieży z zespołu Step Up, działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Wierzchowie oraz zespoły ze Złocienieckiego

Ośrodka Kultury: Małe Złocienie, Breakedance oraz Zespół Tańca Ludowego Złocienie.

Na koniec można było podziwiać pokazy karate w wykonaniu klubu MMA „Szpony Tygrysa” oraz klubu karate KYOKUSHIN ze Złocienca.

W godzinach wieczornych w Pałacu w Siemczynie odbyło się uroczyste otwarcie galerii upamiętniającej całokształt współpracy powiatu drawskiego z gminą Feldberger Seenlandschaft na niwie sportowej.

Drugi dzień, upłynął pod hasłem „Potyczek sportowych”. Zespoły z Polski i Niemiec rywalizowały w meczach piłki siatkowej, koszykowej oraz tenisa stołowego. Dla chętnych organizatorzy zorganizowali zawody na ergometrach wioślarskich, które poprowadził sam mistrz wioseł Marek Łbik jak również zawody w rzucie lotkami do celu. (o)



5 miejsce junierek młodszych Wierchowskiej Szkołki Unihokeja w Mistrzostwach Polski!

Dlaczego ten klub jest pomijany???

Gdańsk. W miniony weekend w Gdańsku Osowie juniorki młodsze WSU Wierchowo walczyły w Finałach Mistrzostw Polski w unihokeju.

Niestety nie był to udany występ zawodniczek z Wierchowa. W niczym nie przypominały drużyny, która przebojem awansowała do finałowych rozgrywek, zdobywając decydującego gola ...7 sekund przed końcem meczu. Dla wielu drużyn piąte miejsce jest sporym sukcesem, za który można spodziewać się słów uznania i także nagrody. I tu odkrywamy chyba prawdę. Oddajmy głos zawodniczkom:

- Oczywiście, że nie jesteśmy zadowolone, ale powietrze z nas uleciało. Trener ciągle powtarza, że robimy to dla siebie, dla satysfakcji, ale co z tego. Dziewczyny z innych miast, powiatów, które mają mniejsze osiągnięcia niż my, dostają stypendium, które mogą przeznaczyć na udział w różnego rodzaju rozgrywkach, a także zakupić sprzęt. Są wyróżnione w swoim miejscu zamieszkania. Nasze koleżanki z Pło-

ciczna, za ubiegłoroczne wicemistrzostwo Polski zostały pięknie nagrodzone na Powiatowej Gali Sportu w Wałczu, koleżanki z Gdańska przyjął Prezydent i sponsor, a my? Tydzień temu patrzyliśmy na wściekłość naszego trenera, który długo nam nic nie mówił. Okazało się, że w naszym powiecie odbywała się Gala Sportu, na której wyróżniano najlepsze kluby, zawodników, trenerów. WSU nie zasłużyła na pojawienie się na tej Gali. Laury przypadły piłkarzom A-klasowej drużyny. Więc nieważne medale Mistrzostw Polski, to, że nasi koledzy grali w ekstraklidze, nasze mistrzostwa województwa. W Wierchowie podobno był Bal Sportowca, na którym też nie było nikogo zaproszonego z WSU. Wszyscy jesteśmy zrezygnowani. Dziewczyny i chłopaki wybierają szkoły w naszym powiecie, blisko Wierchowa, żeby móc grać i reprezentować gminę Wierchowo i powiat drawski, ale czy ma to sens? – zastanawiały się zawodniczki.

Tyle rozżalone zawodniczki. A co na to trener WSU?

- Nie dziwię się zawodniczkom. Sam mocno to przeżyłem. Nasz klub w zeszłym sezonie zdobył dwa brązowe medale Mistrzostw Polski w kategorii młodzik i młodziczka. Niestety na powiatowej Gali Wierchowo nie było reprezentowane w tych kategoriach. Dwa złote medale Igrzysk Młodzieży Szkolnej, złoto i brąz w Gimnazjacie, szóste miejsce juniorek starszych, siódme miejsce juniorek młodszych, ósme miejsce juniorek młodszych – w Mistrzostwach Polski, awans do ekstraklasy seniorów i co najważniejsze drugie miejsce w klasyfikacji generalnej na 50 klubów. To mało? Do tego ja zdobyłem 7 miejsce z Reprezentacją Polski na Mistrzostwach Świata w Ołomuńcu w Czechach. Nasz klub miał w ubiegłym roku 100 licencjonowanych zawodników i startował w 6 kategoriach. Jak na wiejski klub to chyba bardzo dużo. Wstyd przed rodzicami, którzy pomagają jak mogą swoim dzieciom. Dlatego w najważniejszym momencie ducha z zawodników i zawodniczek uleciał. W nadchodzący weekend bierzemy udział w Fina-

le Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Hrubieszowie, jeśli zawodnicy się nie pozbiorają, to czeka nas los juniorek młodszych. - skomentował trener WSU Wierchowo Piotr Augustyniak.

Dodajmy, że w czasie sportowego święta w naszym powiecie, jakim były Transgraniczne Dni Sportu – juniorki młodsze WSU Wierchowo wzięły udział w Ogólnopolskim Turnieju Unihokeja „Płociczno Florball Cup 2011”, a ich rywalkami były dziewczęta 3 lata starsze.

Wyniki:

WSU - Maratończyk Płociczno 2:1

WSU - Nolet Żabi Róg I 0:1

WSU - Nolet Żabi Róg II 1:2

WSU - Jedyńka Trzebiatów 0:8

WSU - PUKS Trzebinia 0:1

Mecze o 5 miejsce:

WSU - Jedyńka Trzebiatów 2:2

WSU - Jedyńka Trzebiatów 1:3

WSU zajęło 6 miejsce.

Wyniki Mistrzostw Polski:

WSU - Jedyńka Trzebiatów 1:8

WSU - Podhale Nowy Trąg 2:5

WSU - Nolet Żabi Róg 0:5

WSU - Energa Gdańsk 1:4

(r)

Środki na obóz piłkarski Olimpu są, tylko trzeba pokazać – gdzie!

Działalność w Olimpie Złocieniec wymaga też i obywatelskiej odwagi

(ZŁOCIENIEC). W Olimpie Złocieniec nowy zarząd Klubu zapowiada prawdziwe otwarcie działalności po dokończeniu rozgrywek tej rundy. Akurat tak się składa, że zdobyte w wyjazdowym meczu trzy punkty w pojedynku z Piastem Drzonowo pozwalają na spokojne dogranie tej rundy do końca, ale - co dalej?

W POSZUKIWANIU LUDZI DO GRY

Trener Jan Kępa do przygotowań do meczów rundy jesiennej chce dokooptować do drużyny kilka nazwisk z juniorów. W obecnej drużynie gra ich czterech, w tym jeden junior młodszy. Wielki mankamentem jest brak w drużynie bramkarzy, a do tego weteran Olimpu, Dariusz Stachura, zapowiada definitywny koniec kariery.

Wypadałoby, by wzorem innych klubów sportowych, w naszym mieście piłkarze Olimpu też mogli mieć obóz przygotowawczy, a o korzyściach z takiego pociągnięcia nie ma nawet co więcej pisać. Dlaczego to

piłkarze w Złocieniu nie mogliby do sezonu przygotowywać się w warunkach obozu sportowego? Przecież w innych naszych klubach to jest normą. Jeśli pada stwierdzenie, że na tego rodzaju przygotowania nie ma środków, to w każdej chwili można w kasie gminy wskazać, gdzie te środki są, i to nawet w nadmiarze. Do takiego wskazania nie trzeba nawet zbyt dużo odwagi, choć jej minimum jest niezbędne, nic więcej.

MANIANA W FUTBOLU MAŁYM

O miejscu Olimpu na futbolowej mapie choćby tylko powiatu, najwięcej mówią wyniki klubowych drużyn chłopców i młodzieżowych. Chyba jeszcze nigdy w historii Klubu nie było tak źle. Osiągane wyniki są wręcz koszmarnie. A to znaczy - koszmarna jest w klubie praca szkoleniowa, wychowywanie młodych ludzi poprzez sport. Przyczyna?

Zły dobór instruktorów do prowadzenia zajęć piłkarskich w Klu-

bie. Brak nad nimi jakiegokolwiek kontroli. Brak sprawdzianów w postępiach w zdobywaniu umiejętności piłkarskich. O dzienniczkach zajęć treningowych, jak słychać, w Klubie nawet nie wiedzą. Są i takie mecze, które Olimp w tych kategoriach wiekowych oddaje walkowerami. Istna zgroza.

Dodajmy; rodzice, których chłopcy niby trenują w Olimpie, winni zainteresować się tym, co ich pociechy w Klubie rzeczywiście na treningach porabiają. Jakie czynią postępy w przygotowywaniu się nawet i do zawodu piłkarza? Jakie uwagi mają trenerzy i instruktorzy? Niechże Olimp zrobi choć pierwszy krok w tym kierunku! Komisja rady od sportu też winna uważnie baczyć na to, na co w Klubie są wydawane pieniądze. Skąd się biorą te walkowery? A jeśli walkowery, to znaczy, że w Klubie w ogóle nie ma żadnej pracy nie tylko sportowej, ale i wychowawczej? To wszystko, jakże ważne, gdy ma się do czynienia z dziećmi przecież jeszcze. A do tego – przecież te sportowe pienią-

dze piłkarskie, to ze wspólnej kasy.

PANIE JANIE, ULITUJ SIĘ

Olimp zatrudnia doświadczonego trenera piłkarskiego z wysokimi kwalifikacjami Jana Kępe. Nie można temu znawcy spraw szkoleniowych powierzyć funkcji opiekuna szkolenia młodzieży w Klubie? Z prowadzonymi przez trenera seniorami biegają sobie chłopaki - Gerard i Wojtek. A jakie postępy czynią. Oto jedna z dróg.

Jeśli na dodatkową pracę trenera są potrzebne dodatkowe środki, to nie ma co się bać złocienieckiej władzy i pójść na obrady naszej rady i te środki wskazać, bo one naprawdę są. Jest ich nawet dużo. A są i takie, że Olimp przy ciut - odwadze zarządu Klubu, swoim piłkarzom mógłby zorganizować nawet obóz szkoleniowy. Kto pierwszy spróbuje wyłamać się spod tak zwanego „dyktaciku złocienieckiego” i wystąpić w obronie istotnego interesu społecznego, w tym przypadku piłkarskiego? Nikt?

Tadeusz Nosal

Rekordy życiowe, bliscy minimów na Mistrzostwa Polski

MKS Junior Złocieniec na mityngach w Szczecinie i Policach

(SZCZECIN, POLICE). Jakby w dwóch turach odbywały się mityngi lekkoatletyczne ZZLA w Szczecinie juniorów młodszych i starszych. W konkurencjach rzutowych w stolicy województwa i w biegach w Policach. Przyczyną takiego „rozrzutu” remont części bieżni na stadionie imienia wielkiego polskiego sprintera Wiesława Maniaka w Szczecinie.

Mamy doskonale wieści z tych dwóch aren, które dotyczą reprezentantów złocienieckiego MKS JUNIOR. Sportowcy ze Złocienca ustanowili pięć rekordów życiowych.

WIEŚCI ZE SZCZECINA

(I) Rzut dyskiem. 1 m. Marcin Walkowiak. 43 m 42 cm. Rekord życiowy (kategoria junior młodszy).

(II) Rzut oszczepem. 1 m. Adrian Dzieciatkowski. 52 m 62 cm. (kategoria junior młodszy).

(III) Skok wzwyż. 1 m. Michał Walkowiak. (kategoria młodzik).

(IV) Pchnięcie kulą. 2 m. Marcin Walkowiak. (kategoria junior młodszy).

(V) Rzut oszczepem. 1 m. Sebastian Lachowski. 37 m 80 cm. Rekord życiowy. (kategoria młodzik).

(VI) Pchnięcie kulą. 2 m. Natalia Koczan. 10 m 15 cm. (kategoria wiekowa juniorka młodsza).

(VII) Skok w dal. 3 m. Sebastian Pomian. 5 m 93 cm.

WIEŚCI Z POLIC

100 m. 2 m. Kamil Janiszak. 11,09 sekundy. Rekord życiowy. (junior młodszy).

300 m. 2 m. Grzegorz Maj. 39,49 sek. Rekord życiowy. (kategoria wiekowa młodzik).

800 m. 5 m. Sandra Stachura. 2:24,50 min. (rekord życiowy)

1000 m. 1 m. Mateusz Szwed. 2:43,20 min.

400 m. 3 m. Norbert Stachura. 54,19 sek. Rekord życiowy.

PODKREŚLMY

Podkreślmy tu wyniki uzyskane przez Marcina Walkowiaka w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. To wyniki zbliżone do minimów niezbędnych do startu na mistrzostwach Polski oraz do uzyskania II klasy sportowej. Także postawa Adriana Dzieciatkowskiego w rzucie oszczepem. Kamila Janiszaka w sprincie. Czas na 100 m to jego rekord życiowy, do tego za naszym sprinterem cała czołówka sprinterów z województwa zachodniopomorskiego. Wynik, przypomnijmy, 11,09 sek.

Znakomity wynik Sandry Stachury w biegu na 800 m, Natalii Koczan w pchnięciu kulą czy Norberta Stachury w biegu na 400 metrów. (ka)

Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENCU

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

Maj poświęcony Najświętszej Maryi Pannie

Maj to miesiąc poświęcony Najświętszej Maryi Pannie. W naszym kościele nabożeństwa majowe w dni powszednie o godzinie 18.30, a w niedziele o godzinie 17.30. Apel Jasnogórski od poniedziałku do soboty o godzinie 20.30. Intencje modlitw na Apelu Jasnogórskim zamieszczone są na tablicy ogłoszeń. Dodatkowo w każdą sobotę maja Apel Jasnogórski o godzinie 19.00 przy krzyżu na ulicy Leśnej. Zapraszamy.

Pielgrzymka do Lichenia

W sobotę 21 maja pielgrzymka dzieci pierwszokomunijnych i ich rodzin do sanktuarium Matki Bożej w Licheniu. Zapisy u księdza Pawła.

Święcenia kapłańskie w Krakowie – nasz Tomasz Rostek CR (diakonat)

W sobotę 21 maja w naszym kościele Zmartwychwstania pańskiego w Krakowie Uroczystość Święceń Kapłańskich i Diakonatu. Święcenia kapłańskie otrzyma czterech kandydatów, a święcenia diakonatu dwóch, w tym nasz parafianin Tomasz Rostek CR. Polecamy kandydatów do święceń kapłańskich modlitwom parafian.

Dwudziesty drugi maja – Rocznicą Pierwszej Komunii Świętej

W niedzielę 22 maja w naszym kościele Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej podczas Mszy świętej o godzinie 16.00.

Modlitwy o powołania

W niedzielę piętnastego maja rozpoczęliśmy w Kościele Tydzień Modlitw o Powołania Kapłańskie i Zakonne

Kurs przedmałżeński

Kurs przedmałżeński dla wszystkich, którzy pragną zawrzeć sakramentalny związek małżeński, odbędzie się od dwudziestego trzeciego do dwudziestego ósmego maja w kościele świętej Jadwigi Królowej. O godzinie 18.00 Msza święta i nauka w kościele.

Złoty jubileusz kapłaństwa księdza Tadeusza Kaszuby CR

W niedzielę 29 maja podczas Mszy świętej o godzinie 12.30 dziękować będziemy Bogu za pięćdziesięciolecie kapłaństwa księdza Tadeusza Kaszuby CR. Zapraszamy do wspólnego świętowania i polecamy Złotego Jubilata modlitwom parafian.

Ewelina Nowicka i Nikodem Bączek bohaterami konkursu wiedzy religijnej

Jedenastego maja w Koszalinie odbył się finał II Diecezjalnego Konkursu Wiedzy Religijnej dla uczniów szkół podstawowych. Trzecie miejsce zdobyła nasza parafianka Ewelina Nowicka. Na wyróżnienie zasłużył Nikodem Bączek. Nikodem uczęszcza do klasy czwartej. Był najmłodszym uczestnikiem finału.

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Tydzień Modlitw o Powołania

Piętnastego maja rozpoczął się w Kościele Tydzień Modlitw o Powołania. Pamiętajmy w naszych modlitwach o wszystkich powołanych, ale prosimy też o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Maj poświęcony szczególnie Matce Bożej

Trwa maj, miesiąc poświęcony szczególnie Matce Bożej. Zapraszamy na nabożeństwa majowe w niedziele o godzinie 16.30. W dni powszednie o godzinie 17.30.

Podziękowania od Wyższego Seminarium Duchownego

Wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie składa podziękowania za ofiarość podczas zbiórki na potrzeby Uczelni. Obecny pośród nas kleryk zebrał 1903 złote. Bóg zapłać.

Kurs przedmałżeński

W dniach od 23 do 28 maja o godzinie 18.30 w naszej parafii odbędzie się kurs przedmałżeński.

Przed Pierwszą Komunią świętą

W poniedziałek i piątek 20 maja o godzinie 16.30 próba dzieci przed Pierwszą Komunią świętą

Wyjazd do Kościerzyny i Szymbarka

W sobotę 21 maja o godzinie 7.00 wyjazd młodzieży i ministrantów do Kościerzyny i Szymbarka. Osoby, które zgłosiły udział w wyjeździe, zapraszamy do odebrania w zakrystii istotnych informacji.

Przed sakramentem małżeństwa

Zapowiedzi przedślubne: (1) Marcin Tarnowski, kawaler, zam. Złocieniec i Agnieszka Szeląg, panna, zam. Drawsko Pomorskie.

(od 7 do 22 maja)

(1) Dawid Rolew, kawaler, zam. Złocieniec i Katarzyna Kudzian, panna, zam. Złocieniec (2) Łukasz Żych, kawaler, zam. Złocieniec i Karolina Kubiak, panna, zam. Złocieniec (3) Łukasz Brzdęk, kawaler, zam. Cieszyno i Klaudia Gościńska, panna, zam. Złocieniec.

Zapraszamy do redakcji w Złociencu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złociencu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

| | | | | | | | | | |
|----------------------|------------------------------|--------------------------|-----------------------|---------------------------|----------------------------|----------------------|-----------------------|---|--------------------------------------|
| Obok żabki i motylka | | | | | | | | | |
| Rozwią- zanie | Filmowy szef gangu | | Achtel | | Smaczne z kurczaka | | Mela Sanu | | Drzewo z szyszkami |
| | | | | | Telewizyjny nie lata | | ○ | | |
| Kostur | | | | | Wargi | | Składnik powietrza | | Polska kawa rozpu- szczalna |
| Japońskie zapasy | | | | | "Malowane dzieci" | | | | |
| | | | ○ | Królowa kwiatów | Dzięki karp | | | | |
| Pokój w areszcie | | Ryje i ryje | | | | ○ | Puchacz | ○ | Dawne cło |
| | | Ustrój daw- nej Rosji | | | | | | | |
| Atak ułanów | Rosyjskie imię żeńskie | ○ | Zzera żelazo | | Dusznicza | | | | |
| | | | | | | | | | |
| | | | | | Krzew | | Cesarz rzymski | | Dymna |
| Wojska chana | | | | | Pewna suma pieniędzy | | | | |
| Spiętrza wodę | | | ○ | Surowy prawo- dawca | | | | | |
| Tatami | | | | | | | | | |
| | | | | | Urok, powab | | Drobna kasza | | W niej obrazek |
| Rewia, parada | Ukrycie dla piechoty | Narzuta | Płaszcz - węgierka | | | | | | |
| | | | Grecki bóg wojny | | | | | | |
| | | | | | Z kofeiną | | | | Śniegowiec |
| | | | | | Portugalska Wista | | | | |
| 0,2 G | | | | | | Aureola | | | |
| Muzyczny dramat | | | ○ | | | Skórka na torebki | | ○ | |
| Tucznik | | | | | | | | | |
| | | | | "Wybu- chowy" owoc | | ○ | | | |

CZAMARA

-Lesmar-

Spichlerz w Złocięncu

Planuje się z rozmachem, tymczasem... wykonano „dyby i wiele innych prac”



(ZŁOCIENIEC). Jakimś cudem wiele lat temu udało się uratować przed wyburzeniem poniemiecki spichlerz przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 14. Jak nas informują, obiekt jest oddany w użyczenie Stowarzyszeniu Pojezierza Drawskiego Euro – Region 2000 w Złocięncu. Po remoncie i adaptacji spichlerz będzie pełnił funkcję centrum życia kulturalnego w regionie. W Złocięncu będą dwa takie centra, bo i ZOK.

W spichlerzu Stowarzyszenie planuje zorganizować muzeum regionalne, centrum informacji historycznej o regionie, galerię – cafe,

wiszącą galerię i inne.

W spichlerzu na bieżąco są prowadzone prace remontowe, wykonano ich wiele – poinformowano. Remont drugiego piętra magazynu zbożowego, dokonano wyburzenia garażu na dziedzińcu spichlerza, wymieniono dach nad wypożyczalnią kaset, wykonano dyby i chatę rycerską. Zostały zamontowane wrota zamykające dziedziniec oraz wiele innych prac. Mimo poszukiwań, wrót zamykających dziedziniec nie udało się nam odnaleźć. Taki widać dziedziniec, raczej chyba bez dziedzińca. A może to i nie dziedziniec. Dobrze, że dyby są. (N)

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem).

Dyżury redakcji:

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

- wtorek, środa 12.00 - 16.00

Tadeusz Nosel

- czwartek 13.00 - 16.00

Tel. do redakcji: 500-075-383

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

"Hades"

Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"